NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM WYDANIE III. II.

Rok XIII. Kraków, środa 5 lutego 1930 Nr. 31

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 279. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 25 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 6'00, kwart. Zł. 18'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr. I-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75, wiersz milim. I-szp. w tekście Zł. 1'00, wiersz milim. I-szp. na I-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

# Ta, którą biją po twarzy...

*Kraków*, 4 lutego

**(b)** Ludzie, którzy przeprowadzają od kilku lat „sanację" życia i państwa polskiego, przystępują obecnie do ukoronowania swojego dzieła, a mianowicie do sanacji — Konstytucji. Wszem wobec i każdemu z osobna oznajmiają wielkim głosem, iż bez sanacji, czyli — jak się to technicznie nazywa — bez rewizji Konstytucji Rzeczpospolita pogrążona zostanie w otchłań chaosu i upadku.

Nie chcemy w tym związku po raz niewiadomo który wyłuszczać naszego stanowiska, wedle którego ta rewizja konstytucji marcowej, która była istotnie wskazana i konieczna, już przeprowadzona została w noweli z sierpnia 1926, tak, że obecnie wszelkie radykalne rewizje obowiązującej Konstytucji ani nie są aktualne ani też wskazane, a w każdym razie bezwzględnie szkodliwe a nawet zgubne byłyby te zmiany, które lansuje klub sanacyjny. Tego wszystkiego nie chcemy powtarzać, przeciwnie, chcemy na chwilę, per inconcessum, przyjąć, że rewizja Konstytucji jest istotnie pierwszorzędną koniecznością państwową. Przyjąwszy to, powiadamy jednak: Zanim przystępujecie do sanacji Konstytucji, a więc do poprawiania Konstytucji — dbajcie przedewszystkiem o to, aby Konstytucję *szanowano*, aby jej nie ubliżano, aby nie tratowano jej nogami, aby nie pluto jej w twarz i aby się z niej nie naigrawano. Nie miałaby bowiem żadnego celu sanacja czegoś, co z góry już, ab ovo, żadnego nie przedstawia w społeczeństwie i w sferach oficjalnych waloru i znaczenia, co jest zwykłym świstkiem papieru, którym byle urzędniczyna pomiatać może wedle swojej suwerennej woli. *Naprzód szanujcie Konstytucję, a potem ją sanujcie!* Jeśli w Polsce jest coś, co stanowi przedmiot powszechnego lekceważenia i ignorowania, to jest niem właśnie obowiązująca obecnie Konstytucja. Jest ona tą, którą biją po twarzy...

Nie będziemy wdawali się tutaj w rozważanie całokształtu poruszonego problemu. Ograniczymy się jedynie tylko do całkiem drobnego ale ogromnie znamiennego szczegółu — szczegółu, który dotyka w pierwszym rzędzie nas Żydów.

Wedle konstytucji panuje w Rzeczypospolitej Polskiej zasada równouprawnienia. Artykuł 96 powiada: „**Wszyscy obywatele są równi wobec prawa. Urzędy publiczne są w równej mierze dla wszystkich dostępne na warunkach prawem przepisanych**". Zdaje się, że te słowa są całkiem wyraźne i nie wymagają żadnych komentarzy. Tak byłoby jednak wówczas, gdyby konstytucja była konstytucją, a nie — tą którą się bije po twarzy. Zobaczmy, co się dzieje z art. 96 — zarówno w teorji jak i praktyce.

W praktyce artykuł 96 jest w ten sposób interpretowany, że urzędy publiczne są w równej mierze dostępne dla wszystkich z wyjątkiem **Żydów**. Konstatujemy fakt ten bez żadnych biadań i bez rozdzierania szat, bo jest on notorycznie znany tak że wszelki z naszej strony lament w chwili obecnej mógłby wywołać wręcz przeciwne od zamierzonego wrażenie, a mianowicie, że dopiero od wczoraj, od tygodnia, lub od miesiąca podwoje urzędów państwowych, samorządowych, państwowych instytucyj finansowych przedsiębiorstw państwowych itd. itd. są dla Żydów na siedem spustów zamknięte. Nie biadamy i nie lamentujemy, ale z całym głębokim patosem oburzenia obywatelskiego jeszcze raz stwierdzamy fakt ogólnie znany i notoryczny.

Ale nietylko w praktyce szydzi się z konstytucji i tratuje ją nogami. Robi się to także — nie jako — w teorji, co — z pewnego punktu widzenia — jest może rzeczą jeszcze gorszą i jeszcze karygodniejszą. Nietylko nie uwzględnia się podań petentów żydowskich przy konkursach na posady w urzędach publicznych, ale niektórzy panowie urzędnicy są tak... sprytni, że z góry już w samych warunkach konkursowych, uniemożliwiają Żydom ubieganie się o posady. A więc nietylko nie daje się Żydowi posady, ale nie pozwala mu się nawet o nią ubiegać. Tu cynizm w stosunku do konstytucji dochodzi już istotnie do granic absurdu. Całkiem jawnie i publicznie, a nietylko w rękawiczkach bije się konstytucję po twarzy.

Na łamach naszego pisma wskazujemy — do rywczo, gdyż nie jesteśmy przecież w stanie kontrolować wszystkich ogłoszeń konkursowych — na różne tego rodzaju wykluczanie z góry Żydów od ubiegania się o posady publiczne. Z ostatnich tylko paru dni przypominamy dwa takie „kawałki". Starosta powiatowy w Oświęcimiu jako kierownik Zarządu powiatowego ogłosił konkurs na posadę lekarza okręgowego w Oświęcimiu, przyczem jednym z warunków uzyskania posady była prócz obywatelstwa polskiego — **narodowość polska.** Żyd więc, który poczuwa się do narodowości żydowskiej — na co artykuł 109 Konstytucji wyraźnie pozwala, tak jest panie starosto oświęcimski! — nie może nawet ubiegać się o posadę lekarza okręgowego w Oświęcimiu. Konstytucja wprawdzie mu na to pozwala, ale pan starosta oświęcimski — nie pozwala. Drugi przykład: Starosta powiatu wrzesińskiego, jako kierownik tamtejszego wydziału powiatowego rozpisuje konkurs na stanowiska lekarzy lecznicy powiatowej, a jako kwalifikacji wymaga obok obywatelstwa polskiego — **wyznania katolickiego.** Ten pan starosta jest jeszcze lepszy od swego kolegi z Oświęcimia. On mówi już całkiem prosto i wyraźnie. Wali na odlew.

Przyznamy się otwarcie, że dla nas tego rodzaju warunki konkursowe są wprost niezrozumiałe... Na prosty rozum biorąc zdawałoby się bowiem, że można wszystkich do konkursu dopuścić, a potem przyjąć oczywiście (!) tylko Polaka-katolika. Trudno nam zrozumieć, dlaczego panowie ci Żydom nawet ubiegać się o posady nie pozwalają. Zdaje się nam, że ta właśnie charakterystyczna okoliczność wykracza poza moment specyficznie żydowski, a dotyka samej istoty stosunku urzędników państwowych do Konstytucji. Żydów mogliby tak i tak nie przyjmować, choćby nawet na sto podań było 90 żydowskich. Określając jednak z góry, że warunkiem uzyskania posady jest narodowość polska lub wyznanie katolickie dają do zrozumienia, że przepisy Konstytucji są tylko martwą literą, pewnego rodzaju dekoracją, frazesem odświętnym, a w życiu, w rzeczywistem i praktycznem życiu, decydują przepisy inne, decyduje tradycja ustna, a nie pisana.

Zwracamy uwagę na to, że tolerowanie tego stanu rzeczy, jakkolwiek na razie dotyka i krzywdzi tylko Żydów i tylko Żydów usuwa od wszelkich stanowisk w służbie publicznej, musi w konsekwencji doprowadzić do lekceważenia i tratowania Konstytucji wogóle, a nie tylko odnośnie do Żydów. Już, np. dzisiaj w powiecie wrzesińskim nie mógłby zostać lekarzem lecznicy powiatowej... marszałek Piłsudski, Pierwszy Marszałek Polski i obecny minister spraw wojskowych. To samo dotyczy szeregu osobistości zajmujących najwyższe stanowiska w państwie. Zaczyna się od Żydów, a kończy się na jawnej polityce eksterminacyjnej wobec wszelkiej mniejszości wyznaniowej, narodowej, a w dalszej jeszcze konsekwencji — wobec każdej innej mniejszości, czy niemiłej dla rządzących, — grupy.

Panowie, nie bijcie Konstytucji po twarzy, bo każdy policzek wymierzony Konstytucji musi się srogo zemścić na Państwie!

# Generalna debata budżetowa w Sejmie

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

## Oszczędność w wydatkach naczelnem wskazaniem dla rządu

### Referat pos. Krzyżanowskiego

Warszawa, 2. 2. (Sin.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu rozpoczęła się generalna debata budżetowa. Dyskusję zagaił kilkugodzinnem przemówieniem generalny referent budżetowy poseł *Krzyżanowski* (BB), którego wywody nacechowane były dość widocznym pesymizmem, w szczególności zaś, niewiarą w możliwość obniżenia podatków w najbliższym czasie. Referent wysunął jako naczelne wskazanie dla rządu *daleko idącą oszczędność w wydatkach*, zarzucając m. in. rządowi, iż zbyt wiele pieniędzy poszło na Mościce. Jest to — oświadczył mowca — wprawdzie zgodne z polityką etatystyczną, ale niezgodne z kierunkiem przeciwnym etatyzmowi, uważającym, że wolne kapitały należy dawać społeczeństwu, a nie lokować w przedsiębiorstwa państwowe.

Budżet nasz — oświadczył m. in. referent — jest równocześnie za niski i za wysoki. Za niski dlatego że komisja budżetowa musiała przeciwstawić się wielu uzasadnionym żądaniom, jak np. w zakresie płac urzędniczych, budżetu szkolnictwa, a jednocześnie za wysoki. Majątek państwowy wzrósł poważnie w porównaniu do tego, co było przed wojną, ale równocześnie obniżyły się dochody państwa. Mówiąc o planie finansowym referent podkreśla, że przestan

ką tego planu musi być to, że nie można jednocześnie obniżać dochodów i podnosić wydatków. Musimy zmierzać do tego, aby utrzymać wydatki w umiarkowanych granicach i podnosić sprawność gospodarstwa społecznego Przy najmniej zaś musimy dbać, aby wydatki rosły wolniej, niż dochody. Tymczasem w okresie obecnym jest odwrotnie: wydatki rosną szybciej, niż dochody. Poprawa stosunków zależna jest od tego, czy uda się nam przywrócić stan rzeczywisty, który był w roku 1927/28. Mówca z przykrością stwierdza bardzo znaczny wzrost ciężarów, nakładanych nie przez państwo. Ciężary samorządowe nadmiernie wyrosłe, nietylko ilościowo, ale i jakościowo, są nie właściwe.

**Mówca uważa za słuszną politykę obniżenia podatku obrotowego, specjalnie w handlu.**

Depresja handlowa, zdaniem referenta, jest główną przyczyną kryzysu agrarnego. **Mówca uważa za możliwą reformę, idącą w kierunku obniżenia odsetek za zwłokę. Natomiast podkreśla dalej, że większej możliwości obniżenia podatków w obecnej chwili nie widzi** dlatego, że **wydatki** nasze utrzymujemy ledwie na poziomie naszych dochodów. Póki nie dojdzie do stabilizacji naszych wydatków, aż do chwili, kiedy **dochody wzrosną, trudno mówić o wydatniejszem obniżeniu stawek podatkowych.**

**Mówiąc o stosunkach handlowych Polski z zagranicą, mówca wspomina specjalnie o stosunkach Polski z Niemcami i cieszy się, że doszło do skutku** porozumienie niemiecko-polskie **co do** eksportu żyta na targ skandynawski. Za granica narzuca nam w znacznej mierze polityke reglementacyjną w obronie naszej samowystarczalności i czynnego bilansu handlowego. **Ale** zachodzi pytanie, czy nie posunęliśmy się **w tym kierunku za daleko? Ta polityka dozna złagodzenia w razie dojścia do skutku traktatu handlowego z Niemcami.**

W razie zaś niedojścia do skutku powstaje **pytanie,** czy mamy przystąpić wtedy do międzynarodowej konwencji w sprawie zakazu **przywozu** i wywozu. Mówca daje wyraz przekonania, **że w razie ugody z Niemcami, do konwencji przystąpimy, ale w razie niedojścia do tej ugody, też przystąpimy.** Warunkiem uzdrowienia naszego życia gospodarczego jest racjonalna polityka finansowa i handlowa. Referent jest zdania, że rząd powinien przystąpić do emisji akcyj Banku Polskiego, uzyskać 80 miljonów złotych i przeznaczyć je na budowę kolei Śląsk—Gdynia. Mówca kończy swój referat następującem oświadczeniem: Należymy do szczęśliwego pokolenia, które przeżyło urzeczywistnienie wielkich ideałów mocarstwowych i demokratycznych. Nie zrażamy się tem, że koszt urzeczywistnienia tych ideałów jest wielki, **gdyż lekceważymy** sobie wartości realne w stosunku do wartości idealnych. **Położenie jest chwilowo trudne, ale zaradzenie temu leży w naszem ręku. Jeżeli będziemy stosowali trainą politykę ekonomiczną i finansową, to poprawa niewątpliwie nastąpi.**

Mówca prosi o przyjęcie bez zmian wniosków komisji budżetowej.

## P. P. S. w opozycji do rządu

W dyskusji przemawiał następnie poseł *Czapiński* (PPS), który podkreśla *nadmierne obciążenie budżetu wydatkami wojskowemi. W budżecie nie są należycie uwzględnione potrzeby mniejszości.* Określając stanowisko wobec rządu, mówca zaznacza, *że nastąpiło pewne odprężenie w dotychczasowym regime,* podkreśla jednak, że do rządu p. Bartla, a tembardziej do dotychczasowego systemu klub jego znajduje się w opozycji i wreszcie zapowiada, że próba powrotu do poprzedniego regimu albo podobne go spotka się z oporem klasy pracującej.

## Klub Narodowy nie bierze odpowiedzialności za realność budżetu

Pos. *Rybarski* (Klub nar.) porusza kwestję ciężarów samorządowych. Nawiązując dalej do zgłoszonych przez Klub Narodowy wniosków oszczędnościowych, które nie znalazły na komisji poparcia, mówca kończy swe przemówienie oświadczeniem: w tych warunkach nie możemy przyjąć odpowiedzialności za realny charakter tego budżetu i za jego rzeczywiste wykonanie.

Na tem przerwano obrady do popołudnia.

## Jedyne wyjście w pożyczce zagranicznej

Na posiedzeniu popołudniowem pierwszy zabiera głos pos. *Dąbski* (Str. Chł.), który jedyne wyjście z obecnej sytuacji widzi w uzyskaniu *kilkumiljardowej pożyczki zagranicznej,* co jednak jest, zdaniem mowcy, niemożliwe jak długo trwać będzie dyktatura i póki mówca się będzie o konieczności stabilizacji wstrząsu w Polsce. Stanowisko wobec budżetu uzależnia mowca od uchwalenia jego poprawek w sprawie pomocy dla rolnictwa.

W dalszym ciągu przemawiają posłowie *Chadzyński* (NPR), *Kuśnierz* (Ch. D.), oraz poseł *Lewicki,* który w imieniu klubu ukraińskiego stawia wniosek o odrzucenie całego budżetu.

## Wyczekujące stanowisko Niemców

Następnie przemawia poseł Utta (Kl. niem.), który oświadcza m. in., że klub jego zajmuje wobec rządu stnowisko wyczekujące. Po tylu oczekiwaniach jest to dowód naszej daleko posuniętej dobrej woli i czekamy na dobrą wolę rządu.

# Rozpaczliwa sytuacja ludności żydowskiej

## Przemówienie pos. Grynbauma w dyskusji budżetowej

Z kolei zabiera głos poseł **Grynbaum,** który oświadcza:

Opozycja znalazła się w komisji budżetowej w tragicznem położeniu. Utyskiwała na rozdęcie budżetu i mimo to w końcu otrzymaliśmy **powiększenie i dochodów i wydatków.** Opozycja lewicowa nie ma bowiem odwagi ruszać budżetu w tem miejscu, w którem go przecież ruszyć można, nie narażając na szwank sił państwa i społeczeństwa. Ten stan paradoksalny lewicy wyzyskiwany jest przez stronnictwa rządowe i przez rząd, ale **skrupia się to przedewszystkiem na Żydach. Przedstawiciel żydowski w komisji budżetowej proponuje zmniejszenie podatku przemysłowego o 50 proc., a komisja zwiększa go o 25 proc.** Jeżeli samo podwyższenie podatku przemysłowego nie jest dla nas tak straszne, o **wiele dotkliwszy jest sposób ściągania tego podatku. Rok rocznie przynosi on nadwyżkę i to znaczną, bo około 100 miljonów zł., toteż postawiliśmy rezolucję aby nie ściągać więcej, niż preliminowano.** Panowie to odrzuciliście. Nadwyżka jest tylko wynikiem nakazu centrali przy rozkładzie podatku między izby skarbowe. **Rozkazuje się poprostu** swoim podwładnym, ci zastosowują **niesłychane wymiary i tak dochodzi się do nadwyżki, niszczącej handel, drobny przemysł i rzemiosło żydowskie.** Nikt z nas twierdzić nie będzie, że przyczyną kryzysu jest tylko polityka podatkowa obecnego rządu, ale **że ona ten kryzys bardzo spotęgowała, to pewne.**

**Głos:** Tak samo jest i z nami, nie tylko z Żydami.

**Poseł Grynbaum: Ale katastrofa jest dla żydostwa bardziej wyraźna i bezpośrednio groźna, a co gorsza nie widać żadnego wyjścia. Czynniki decydujące nie myślą o zaradzeniu, a to, co się robi, przyczynia się do powiększenia zła.** Tu muszę poddać analizie — mówi dalej poseł Grynbaum — ekonomiczne położenie żydostwa polskiego, **które w porównaniu ze stanem przedwojennym znacznie się pogorszyło.** Żydostwo na Kresach i w Kongresówce miało przed sobą ogromny rynek rosyjski, dla które go dostarczało towarów. Ten rynek został stracony, **źródło zarobkowe żydostwa wyschło.** Proces zdobywania innych rynków idzie powoli i nie przynosi żydostwu korzyści. **Pożądany jest rynek wewnętrzny, ale tutaj rzemiosło, drobny przemysł i handel żydowski zewsząd są atakowane, osaczane i wypierane.** Kooperatywy, monopole, etatyzm, konkurencja nowych sfer społeczeństwa polskiego, które biorą się do handlu, do drobnego przemysłu i **otoczone są opieką rządu, wszystko to doprowadza do tego, że nie możemy się utrzymać na rynku wewnętrznym.** Można utrzymywać, że jest to proces nieuniknіony, ale tutaj mówię dodać, **że** władze państwowe, **że rząd absolutnie nie troszczy się losami tych warstw, które ten proces wypiera z zajętych dotąd placówek ekonomicznych, a chodzi tu przecież o setki tysięcy ludzi. Co ma się z nimi stać? To pytanie stawiamy corocznie, ale odpowiedzi nie otrzymujemy. Tym masom trzeba otworzyć nowe drogi zarobku, a tymczasem robi się wszystko, aby im zatamować dostęp do nowych warsztatów pracy.**

Podatki płacone przez nas nie wracają do nas w formie pensyj urzędniczych, a nawet w formie kredytów. Żydowska samopomoc społeczna rozwija się tylko dzięki pomocy Ameryki. Ustawa również nie idzie nam na rękę, przeciwnie potęguje proces wypierania jak np. **ustawa przemysłowa.** Trzeba zważyć specyficzne warunki bytu żydowskiego. **Jestem przekonany że panowie nie każecie składać egzaminów starym rękodzielnikom i pozostawicie ich przy pracy.** Ale w ustawie jest inna przeszkoda. Ci, którzy nie mają świadectw uzdolnienia nie mają prawa zatrudniać uczniów. A co z tego wynika? Że dziesiątki tysięcy tych wymierających rzemieślników nie będzie mogło przyjmować uczniów i że rzemiosło żydowskie dalej rozwijać się nie może. Są szkoły, ale te szkoły są z wyjątkiem Galicji zamknięte dla Żydów. Dyrektor szkolnictwa zawodowego p. Jarmiński prowadzi jasną politykę niedopuszczania do szkolnictwa zawodowego Żydów i używa różnych szykan.

Obserwujemy ciekawy moment statystyczny Na każdego nie-Żyda czynnego przypada jeden bierny, a na **każdego Żyda czynnego przypada dwóch albo więcej biernych** i to nietylko **dlatego, że to jest ludność miejska, ale głównie** dlatego, **że młodzież nasza nie znajduje dostępu do żadnych nowych źródeł pracy.**

**W tym budżecie stał się cud. Dokonaliśmy małego wyłomu, uchwalono bowiem trzy pozycje na potrzeby żydowskie na łączną kwotę 150.000 zł Jest to pierwsza szparka w murze niechęci. Zróbmy wszystko, aby ją rozszerzyć do rozmiarów wyłomu. Nie uznajemy bowiem budżetu, który bierze od nas wszystko, a wzamian nic nie daje. Jest to dopiero odwilż polityczna, która nie jest nawet zapowiedzią wiosny.**

Następnie przemawia poseł **Wołyniec,** który występuje przeciwko budżetowi, dalej poseł komunistyczny Żarski oraz Zachanny.

Na tem zakończono dyskusję generalną i przystąpiono z kolei do dyskusji szczegółowej przyczem pos. Wyrzykowski (Wyzw.) referował budżet Prezydenta Rzeczypospolitej, zaś pos. Dąbski budżet Sejmu i Senatu.

Następne posiedzenie jutro, we wtorek.

—o—

## O przyspieszenie zniesienia ograniczeń carskich

***(Telefonem od naszego korespondenta)***

Warszawa, 3. 2. Sin. Minister sprawiedliwości wystosował do marszałka Sejmu list, w którym prosi o przyspieszenie załatwienia ustawy o zniesieniu dawnych ograniczeń carskich wobec Żydów. Ustawa ta znajduje się w komisji konstytucyjnej.

## Prez. Sokołów w Sejmie

***(Telefonem od naszego korespondenta)***

Warszawa, 3. 2. Sin. Dziś bawił w Sejmie prezydent Sokołów, który odwiedził m. in. klub sprawozdawców parlamentarnych.

**PRZED SĄDEM KRÓLEWSKIM W LONDYNIE** który ma wydać ostateczną decyzję w sprawie wyroków na Arabów palestyńskich, zastępuje Arabów wychrzta adwokat Abcarius.

—o—

Turyn, 3. 2. PAT. Wczoraj popołudniu do Turynu przybył następca tronu, książę Umberto z małżonką księżną Marją, ktorzy postanowili obrać sobie Turyn za swoją rezydencję.

# Lord Robert Cecil o żydowskiej Palestynie

Pisma angielskie przynoszą niezwykle ciekawy w tonie bardzo życzliwym utrzymany artykuł reprezentanta Wielkiej Brytanji przy Lidze Narodów lorda Cecila na temat stanowiska rządu angielskiego wobec żydowskiej Palestyny. W artykule tym czytamy m. in.:

„Odpowiedzialność Anglji za wypadki w Palestynie jest od czasu niepokojów sierpniowych przedmiotem żywej wymiany zdań. Te rozważania dotyczą głównie stanowiska wobec żydowskiej siedziby narodowej, która przedstawia bardziej skomplikowany problem od codziennych zagadnień brytyjskiej kolonjalnej polityki w innych krajach Wschodu. Przeciętny Anglik bez względu na to, czy stoi w służbie państwowej czy nie, odnosi się z nieufnością do rzeczy nieznanej i

*jest raczej skłonny dać wyraz swej nieufności, aniżeli informować się co do rzeczy, którym nie ufa.*

Enuncjacje o których mówimy, będą zatem miały szczególną wartość, jeżeli doprowadzą do jaśniejszego zrozumienia naszych obowiązków jako władzy mandatarnej. Duża część winy zamieszania pojęć w tej ważnej sprawie jest uzasadniona tendencją patrzenia na politykę brytyjską w Palestynie z czysto narodowego punktu widzenia. To nie odpowiada więcej rzeczywistej sytuacji, jakakolwiekby ona była przed udzieleniem mandatu. Bo przez ten dokument decyzja utworzenia w Palestynie siedziby narodowej dla narodu żydowskiego, pierwotnie oparta o brytyjskie przyrzeczenia współpracy z sjonistami — została postawiona na bazie

*międzynarodowej gwarancji.*

Powiernikiem tej gwarancji została Wielka Brytanja jako mocarstwo mandatarne. Ukształtowanie się stosunków miało ten skutek, że nasze prawa do kontroli losów Palestyny otrzymało znacznie mocniejsze podłoże, niżby to się stało przez samo zdobycie kraju.

*Dla Żydów została przez to niesłychanie wzmocniona moralna pewność ich siedziby narodowej.*

Stoi za mną poparcie Ligi Narodów, a także — co należy dodać — Stanów Zjednoczonych, które w tej specjalnej kwestji mają głębokie zainteresowanie i dzięki temu zaaprobowały to poparcie uchwałą Senatu i Kongresu z roku 1922.

Wszystkim, którzy jak ja byli od początku przekonanymi zastępcami wyrażonej w deklaracji Balfoura, a na wskróś słusznej i dającej się praktycznie zrealizować polityki, wydaje się ten stan rzeczy niezwykle zadowalającym. Sam fakt odpowiedzialności administracji angielskiej wobec Ligi Narodów może się tylko w małym stopniu przyczynić do zmniejszenia trudności rządu, ale tekst układu mandatarnego może być w tym kierunku użyty, a wartość istniejących, bardzo dokładnie sprecyzowanych wytycznych nie znalazła może dotąd należytego uwzględnienia nawet u tych, których zadaniem jest przeprowadzenie zadań mandatu. W każdym razie opłaca się dla każdego, który jest zainteresowany przyszłością Palestyny dokładne przestudjowanie tego dokumentu.

Układ mandatury w sprawie Palestyny ma pewne cechy, które odróżniają go od innych umów mandatarnych, mających swe wspólne źródło w artykule 2 paktu Ligi Narodów. Pominąwszy już postanowienia o zabezpieczeniu miejsc świętych, wchodzą w rachubę

*klauzule dotyczące żydowskiej imigracji i kolonizacji.*

Można ten dokument określić mianem „pełnomocnictwa ufności“ dla żydowskiej siedziby narodowej. Prawa Arabów wydają się być skutecznie ochronione,

*przyczem jednak są podporządkowane postępującej realizacji głównego celu mandatu,*

a w żadnym razie nie są mu wrogo przeciwstawione.

Zadanie władzy mandatarnej jest z pewnością trudne. Zrodzone przez żydowską imigrację, gospodarcze, socjalne i polityczne zagadnienia stanowią nawet w różnolitej historji kolonizacyj coś całkowicie nowego. Przeprowadzenie imigracji narodu stojącego na wysokim stopniu cywilizacyjnym w środowisku niesłychanie zacofanem jest rzeczą drażliwą. Potrzeba przytem taktu i mocy, w szczególności po takiem przesileniu z jakiego Palestyna właśnie wyszła. Nie potrzebujemy oczekiwać sprawozdania komisji, aby dojść do przekonania, jak bardzo poprawa stosunków między rasami w Palestynie zależy od tego by

*spokojna odbudowa żydowskiej siedziby narodowej nie była przerwana przez agitację.*

*Nadszedł czas, aby zdefinjowaną w mandacie politykę na nowo potwierdzić. Równocześnie należy podkreślić także wiarę w przyszłość.* Nawet gdyby ujawnione przez rząd angielski horoskopy i inicjatywy prowadzić miały

*do rozszerzonego jeszcze uznania praw żydowskiego narodu na urzeczywistnienie jego tysiacletnich celów,*

naród angielski zawsze z dumą będzie mógł patrzeć na przedsięwzięcie, któremu pierwszy swą pomocną dłoń ofiarował. Bo uczestniczyć w takiem dziele na terenie Ziemi Obiecanej jest rzeczą godną tradycyj wielkiego mocarstwa mandatowego.

# Narada niemieckiej koalicji rządowej

## w sprawie umów polsko-niemieckich

**Berlin** 3. 2. PAT. Gabinet Rzeszy na dzisiejszem posiedzeniu przedpołudniowem rozważał wynik rozmów, jakie z końcem ubiegłego tygodnia przedstawiciele rządu pruskiego przeprowadzili z rządem Rzeszy w sprawie umowy warszawskiej. Bezpośrednio potem zebrali się u kanclerza Rzeszy przedstawiciele stronnictw koalicji rządowej celem uzgodnienia swego stanowiska co do aktualnych spraw politycznych, pozostających w związku z nowym planem reparacyjnym. W konferencji tej uczestniczyli prawie wszyscy członkowie gabinetu. Narady dotyczyły rokowań o zwrot Zagłębia Saary oraz *umów polsko-niemieckich*, t. zn. umowy likwidacyjnej i umowy mniejszościowej, i miały na celu poinformowanie przedstawicieli stronnictw o stanowisku rządu w tych obu sprawach. Uchwał żadnych nie powzięto. W tutejszych kołach politycznych uważają, iż w sprawie umów z Polską przedstawiciele stronnictw koalicji rządowej mają wątpliwości co do pewnych szczegółów, w zasadzie jednak przyłączą się do stanowiska rządu, zastrzegając dla swoich frakcyj parlamentarnych ostateczną decyzję.

# Gwałtowne burze w kanale La Manche

**Paryż.** 3. 2. (AW) Na francuskiem wybrzeżu Oceanu Atlantyckiego szaleją groźne burze, przy obfitych opadach atmosferycznych w postaci deszczu i gradu. Burza wyrządziła ogromne szkody. Statki nie mogą opuszczać portów wskutek silnego wzburzonego morza. Na Kanale La Manche komunikacja jest przerwana. Statki rybackie zawróciły do portu. Jak się zdaje jednak, kilka statów rybackich nie zdołało przybić do brzegu. Również znajduje się w niebezpieczeństwie holownik „Nancy“, który nie osiągnął Brestu. Szereg innych parowców wysyła sygnały S.O.S. wzywając pomocy.

## Min. Czerwiński wobec ustąpienia wicekuratora Przyjemskiego

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

**Warszawa.** 3. 2. Z powodu rezygnacji ze stanowiska krakowskiego wicekuratora p. Przyjemskiego p. min. Czerwiński zarządził zbadanie sprawy. Po przeprowadzeniu dochodzeń wyniki zostaną opublikowane.

## Sprawa reaktywowania lwowskiej rady miejskiej

**Lwów**, 3. 2. (AW) „Słowo Polskie“ dowiaduje się, że do lwoskiego urzędu wojewódzkiego nadeszły już z Najwyższego Trybunału Administracyjnego akty, dotyczące zakwestjonowania przez trybunał zarządzenia województwa o rozwiązaniu rady miejskiej we Lwowie. Za trzy tygodnie upływa termin, w którym województwo ma się wypowiedzieć w sprawie rozstrzygnięcia Najwyższego Trybunału. Jak donosi „Słowo Polskie“, dotychczas wojewoda nie powziął żadnej decyzji w tej sprawie.

## Dymisja łotewskiego ministra spraw zagranicznych

**Ryga.** 3. 2. PAT-Radjo. Ze źródeł poinformowanych donoszą, że minister spraw zagranicznych Balodis wniósł prośbę o dymisję. Dymisja została przyjęta. Aż do chwili obsadzenia teki spraw zagranicznych kierować będzie resortem premjer Zelmins. Balodis ma objąć placówkę dyplomatyczną w Pradze, specjalnie dla nie go utworzoną.

## Afera Kutjepowa

**Paryż.** 3. 2. PAT-Radjo. Wszelkie dotychczasowe poszukiwania gen. Kutjepowa nie dały rezultatu. Aresztowany został niejaki Selesner za udzielenie pismu rosyjskiemu, wychodzącemu w Paryżu fałszywych informacyj w sprawie gen. Kutjepowa (zob. rubr. „Na horyzoncie politycznym w dzisiejszym numerze. — Red.).

## Cherchez la femme

**Paryż**, 3. 2. (AW) W sprawie gen. Kutjepowa policja poszukuje jakiejś pani o blond włosach i niebieskim płaszczu, która rzekomo była wmieszana w sprawę uprowadzenia. Wczoraj przesłuchano około 20 kobiet, podejrzanych o współudział z sowieckimi ajentami, którzy mieli uprowadzić Kutjepowa. Pojawiły się też pogłoski, że Kutjepow, który był w trudnem położeniu materjalnem i podobno puścił nawet w bieg weksle bez pokrycia, zaaranżował sam rzekomo scenę uprowadzenia, aby w ten sposób zamaskować swoją ucieczkę.

## Zwolennicy Kutjepowa zorganizowali napad na ambasadę sow.?

**Moskwa.** 3. 2. PAT. Dowgalewski zawiadomił w drodze oficjalnej francuskie ministerstwo spraw zagranicznych, że zwolennicy gen. Kutjepowa zorganizowali pod kierownictwem gen. Millera, oddział, który miał dokonać napadu na ambasadę sowiecką.

## Aresztowania komunistów w Berlinie

**Berlin**, 3. 2. PAT. W związku z sobotniemi demonstracjami komunistycznemi w Berlinie aresztowano w ciągu nocy z soboty na niedzielę ogółem 26 osób.

## Przerwa w obradach londyńskich

**Londyn.** 3. 2. PAT. Z powodu nieobecności Brianda i Tardieu w dniu dzisiejszym nie można się spodziewać żadnych poważniejszych postępów w pracach konferencji morskiej. Jutro propozycje angielskie i francuskie będą ponownie dyskutowane na plenarnem posiedzeniu komisji.

**ZAMIAST WIEŃCA NA GRÓB BŁP. ZOFJI LANDAUOWEJ** złożył Dyr. S. Zehnwirtowie Zł. 30.— na rzecz Ochronki dla najbiedniejszych dzieci żydowskich, Mostowa 2.

# W atmosferze fantastycznych wersyj i plotek

Od czasu wypadków sierpniowych pojawiają się co pewien czas sensacyjne wersje i plotki o sytuacji politycznej w Palestynie. Harry Sacher przestrzegał niedawno opinję żydowską przed plotkami, jakie fabrykuje się masowo na tle wypadków palestyńskich. Oto niedawno pojawiła się wiadomość o nowych niepokojach w kraju, o ciągłych napadach w Galilei itd. Okazuje się atoli, że wiadomość ta jest całkowicie fałszywa. W kraju panuje spokój, zwłaszcza, że administracja palestyńska energicznie usiłuje utrzymać bezpieczeństwo.

Ulubionym tematem wszystkich sensacyjnych wersyj jest obecnie projekt przyszłego parlamentu palestyńskiego. W związku z tym projektem, który zapewne był tylko rozważany, ale co do którego nie powzięto żadnych definitywnych decyzyj, pojawiają się najrozmaitsze wersje, niejednokrotnie naiwne, zawsze atoli wielce sensacyjne. Jedną z nich podajemy za warszawskim „Momentem", którego londyński korespondent donosi:

„W ostatnich czasach angielscy przyjaciele Arabów podjęli w kołach rządowych akcję za stworzeniem parlamentu w Palestynie. Ze strony sjonistycznej wypowiedziano się kategorycznie przeciwko planowi, albowiem oznaczałby on oddanie Arabom całkowitej władzy nad Palestyną. Na ostatniem posiedzeniu gabinetu brytyjskiego rozważano tę sprawę wszechstronnie i ostatecznie postanowiono, przy obecnej sytuacji *nie stworzyć parlamentu w Palestynie.*

Wiadomość powyższa należy zdaje się również do rzędu sensacyjnych plotek i wersyj. Gabinet brytyjski dotąd nie rozpatrywał sprawy palestyńskiej, wstrzymując się z decyzją do czasu ogłoszenia sprawozdania parlamentarnej komisji śledczej. Sprawozdanie to będzie stanowić podstawę dyskusji w gabinecie brytyjskim szczególnie, jeśli chodzi o jego drugą część, omawiającą środki, które należy podjąć, aby wypadki sierpniowe nie powtórzyły się. Stanowisko zaś Egzekutywy sjonistycznej, choć w tej sprawie ustalone, ma być definitywnie zatwierdzone przez Radę Administracyjną Jewish Agency, której sesja rozpocznie się 18. marca w Londynie.

Niemniej sensacyjną choć taksamo nieprawdopodobną jest druga wiadomość podana przez „Moment" za wiedeńską „Neue Freie Presse". Nie ulega wątpliwości, że pochodzi ona z kół arabskich. Podstawą przyszłej polityki brytyjskiej w Palestynie będzie, według tej wersji, nowa interpelacja deklaracji Balfoura, utworzenie parlamentu, ograniczenie imigracji żydowskiej zgodnie z możliwościami gospodarczemi kraju. Urząd kolonjalny ma przygotować ustawę ograniczającą prawo Żydów do nabywania ziemi, oraz utworzy państwowy bank rolny, udzielający kredytów rolnikom".

I ta wiadomość jest tylko sensacyjną plotką lansowaną skwapliwie przez sfery arabskie, i w tym wypadku należy rychło oczekiwać ofi-jalnego wyjaśnienia rządu brytyjskiego.

# Na horyzoncie politycznym

## Zjazd „Rycerzy Złotego Runa" w Barcelonie

„Paris midi" przynosi sensacyjną wiadomość, że król Hiszpanji jako wielki mistrz zakonu Rycerzy Złotego Runa zamierza zwołać wszystkich posiadaczy tego orderu na konferencję do Barcelony. Jak wiadomo, Zakon Złotego Runa założony został w roku 1430 przez księcia Filipa III. z Burgundji, a członkami jego są głowy państw i bardzo wysoko postawione osobistości. Ilość tych rycerzy wynosi obecnie 51. Należą do nich królowie Anglji, Szwecji, Włoch i Danji, cesarz Japonji, angielski następca tronu, były cesarz niemiecki Wilhelm i były niemiecki następca tronu, oraz Poincare i prezydent republiki francuskiej Doumergue. Poincare i były niemiecki następca tronu będą więc siedzieć obok siebie...

„Order Złotego Runa" składa się z łańcucha drogich kamieni, na którym wisi złote runo. W myśl statutu zakonu, jeśli umiera członek, rodzina obowiązana jest oddać order królowi Hiszpanji. Dotychczas stosowano się do tego, tylko sowiety odmówiły swego czasu wydania orderu po ostatnim carze motywując to tem, że order Złotego Runa stanowi własność państwa.

## Dookoła uprowadzenia generała Kutjepowa

Prasa paryska zajmuje się w dalszym ciągu sensacyjną aferą zniknięcia generała Kutjepowa. Mimo gorączkowych poszukiwań nie udało się dotychczas sprawy wyjaśnić. Są dwie wersje w tej sprawie: jedna, że generał Kutjepow został przez emisarjuszy sowieckich uprowadzony a następnie zamordowany. W tym celu miano się posłużyć piękną kobietą pozostającą na usługach „Czeki". Wychodzący w Paryżu organ emigrantów „Renaissance" otrzymał list, którego autor obowiązuje się za złożeniem 100,000 franków wskazać miejsce, gdzie znajdują się zwłoki generała Kutjepowa. Druga wersja utrzymuje, że generał Kutjepow wrócił do Moskwy i przeprosił się ze sowietami. Zwolennicy tej drugiej wersji powołują się na analogiczną historję z hrabią Ignatjewem, militarnym attachee ambasady rosyjskiej w Paryżu. Ignatjew zawiadywał miljonowym funduszem złożonym w paryskich bankach i stale odmawiał wydania tego funduszu, motywując to tem, że jest to własność państwa rosyjskiego. Pewnego dnia znaleziono nad Sekwaną ubranie jakiegoś samobójcy a z wyciągniętych notatek dowiedziano się, że samobójcą tym jest hr. Ignatjew. Wszyscy byli przekonani, że Ignatjew popełnił samobójstwo, a tymczasem ustalono później, że hr. Ignatjew uciekł do Moskwy gdzie sowietom oddał miljonowy fundusz.

Prasa opowiada też mnóstwo szczegółów tyczących się zaginionego generała. Przynieśliśmy wczoraj komunikat ŻATnej, z którego wynika, że Kutjepow był organizatorem krwawych pogromów żydowskich. Generał Kutjepow po śmierci wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza stał się niejako naczelnym dowódcą rosyjskiej armji zagranicą. Wiadomą jest też rzeczą, że po zlikwidowaniu wojny domowej w Rosji, z resztek białych armij stworzono zagranicą „Powszechny Rosyjski Związek Wojskowy", który we wszystkich europejskich stolicach miał swoje sekcje. Nawet formacje kozackie, które w ostatnich czasach wyemigrowały z Francji do południowej Ameryki, nie zerwały łączności z tym związkiem. W łonie tego związku wybuchły ostatnio swary i kłótnie, gdyż wytworzyły się dwa namiętnie zwalczające się obozy: zwolenników wielkiego księcia Cyryla, który ogłosił się carem wszech Rosji, i jego przeciwników. Kto wie, czy w tych swarach i ciągłych intrygach nie należy szukać tajemnicy zniknięcia generała Kutjepowa.

## Wera Figner — wygnana!

Z Moskwy nadchodzi wiadomość, która o ile się sprawdzi wywołać musi oburzenie całego świata. Wera Figner, licząca lat 77, kobieta, która 20 lat przesiedziała w carskich więzieniach, której wspomnienia pt. „Noc nad Rosją" zostały przetłómaczone na wszystkie języki europejskie — otrzymała rozkaz GPU, by opuściła Moskwę i zamieszkała w Permie, gdzie ma się codziennie zgłaszać u miejscowego oddziału GPU. Przyczyną tego zarządzenia jest fakt, że Wera Figer dowiedziawszy się o nadużyciach i gwałtach GPU wobec bezbronnych kobiet, znajdujących się w izolacyjnem więzieniu dla przestępców politycznych we Werchnem Uralsku, przesłała protest do centralnego komitetu partji komunistycznej. Odpowiedzią na protest ma być — wygnanie.

We Werchnem Uralsku dzieją się istotnie rzeczy straszliwe. W bestjalski wprost sposób znęca się GPU nad aresztowanemi kobietami. Doprowadziło to do głodówki wszystkich politycznych więźniów, do których przyłączyli się trockiści. Jest to tembardziej symptomatyczne, ponieważ trockiści dotychczas nie solidaryzowali się z mienszewikami.

## Kobiety domagają się rozbrojenia

Do Londynu przybyły delegacje kobiet amerykańskich i japońskich kobiet i porozumiały się z organizacjami kobiet angielskich, by przedsięwziąć wspólną akcję kobiet w sprawie rozbrojenia morskiego. Amerykańskie delegatki reprezentują 6 miljonów kobiet tj. około czwartą część wszystkich wyborczyń Ameryki. Delegacja japońska przywiozła ze sobą adres podpisany przez 180,000 Japonek. Delegacje kobiet chcą swoje petycje, domagające się rozbrojenia, przedłożyć odbywającej się obecnie międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. Być może, że delegacje będą przyjęte na plenum konferencji, która ma się odbyć dziś we wtorek, a jeśli to nie nastąpi, mają zamiar delegacje wręczyć petycje swym własnym delegatom na konferencje.

Równocześnie przybyła do Londynu delegacja kobiet francuskich z analogiczną petycją, tak, że tylko kobiety włoskie na razie się do tej akcji nie przyłączyły.

## INFORMATOR WOJSKOWY

**SAMUEL HABER, CHODORÓW:** Czas służby wynosi 18 miesięcy, z wyjątkiem łączności, gdzie służba trwa dwa lata. Jako funkcyjny obowiązany się jest służyć jeszcze 6 tygodni.

*PRZEGLĄD GOSPODARCZY.*

# Sytuacja na rynku akcyj i walut

Warszawa, 3 lutego.

**Obroty na giełdzie akcyjnej** w tygodniu ubiegłym jeszcze bardziej się skurczyły

**W dziale pożyczek państwowych** wielkim popytem cieszyły się obydwie „premjówki", a zwłaszcza 5 proc. Dolarowa. W myśl uchwały komisji budżetowej Sejmu ma być wkrótce wypuszczona III serja tej pożyczki na kwotę 7 i pół milj. dol., z czego 1 miljon sztuk, tj. 5 milj dol. przypada na konwersję II serji, zaś 500,000 sztuk, tj. 2 i pół milj. dol. pozostaje jako nowe źródło dochodu, które zużyte będzie zapewne na cele długoterminowego kredytu rolnego. Oprocentowanie nowych obligacyj będzie wynosiło 4 proc., zamiast dotychczasowych 5 proc. Listy zastawne większym zmianom nie ulegały i były naogół w dość dużym popycie.

**Kursy** główniejszych papierów kształtowały się w tygodniu ubiegłym następująco (pierwsza cyfra z 25-go stycznia, druga z 1 go lutego br.): 5 proc. Poż. Konwersyjna 49,75 — 50,00 4 proc. Premj. Poż. Inwest. 122,50 — 122.00. 5 proc. Premj. Poż. Dolarowa 73.00 — 73,50, 4 i pół T. K. Z. 50.00 — 50,00, 5 proc. T. K. m. Warszawy 54.00 — 53,75. 8 proc. T. K. m. Warszawy 71,00 — 70.85, Bank Dyskontowy 124,00, Handlowy 117.00, Polski 183,50 184,00. Zw. Spółek Zarobkowych 78.50 — 80,50, Siła i Światło 52.50, Cukier 27,00, Nobel 11.00. Starachowice 21.50 — 21.25, Węgiel 52,00 — 51.50

**Obroty na giełdzie dewiz** przed ultimo miesiąca uległy dość znacznemu zmniejszeniu. Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski. Z dniem 31 stycznia br. obniżona została stopa dyskontowa Banku z 8 i pół na 8 proc., a stopa lombardowa z 9 i pół na 9 proc. W związku z tem banki prywatne zredukują przypuszczalnie stopę dyskontową o pół proc., czyli do 12 i pół proc., ale zapewne dopiero po uchwaleniu przez komisję budżetową Sejmu zniesienia podatku od kapitałów i rent.

**Dewizy New York** notowano w końcu tygodnia 8,898, kabel 8,916, dolary oficjalnie 8,85 i pół, prywatnie zaś 8,85 — 8,85 trzy czwarte.

**Kursy dewiz europejskich** większym wahaniom nie ulegały i kształtowały się ostatnio następująco za 100: Belgja 124,80. Londyn za 1 L. 43,37 i pół Paryż 35,00, Zurych 172,05 Wiedeń 125,44, Amsterdam 258,12, Praga 26 i pół, Sztokholm 239.30. Medjolan 46,66, Belgrad 15.72, Kopenhaga 238,45, Ryga 171,57. Berlin 212,96, Gdańsk 173,47.

Ruble złote notowano 4.62, czerwońce sowieckie przy mocniejszej tendencji 1,74 dolarów.

Z ważniejszych wydarzeń na rynkach światowych wymienić należy obniżenie stopy dyskontowej **Banku Francuskiego** z 3 i pół na 3 proc., a **Banku Austrjackiego i Węgierskiego** z 7 i pół na 7 proc. W związku z obniżeniem stopy dyskontowej Węgierskiego Banku Narodowego postanowiły większe banki na Węgrzech obniżyć stopę procentową o pół proc. Od kilku dni krążą pogłoski, jakoby Bank Rzeszy Niemieckiej zamierzał także przeprowadzić dalszą redukcję swej stopy dyskontowej.

—ogo—

## Nowy syndyk Palestyńsko-polskiej Izby handlowej w Tel Awiwie

Palestyńsko- Polska Izba Handlowa komunikuje, że wydział Izby na posiedzeniu odbytem w dniu 19 ub. m. w Tel Awiwie uchwalił mianować syndykiem Izby p. dra Dawida Spindla, adwokata w Tel Awiwie. ((PAT).

## Obroty Banku Polskiego w roku 1929

Jak się dowiadujemy, ogólny obrót Banku Polskiego za rok ub wyniósł 87,819 milj. złotych wobec 82,484 milj w roku 1928 Obroty w poszczególnych oddziałach Banku wyrażały się w roku 1929 w miljonach złotych następująco: Warszawa — 53,528, Katowice — 4,150, Poznań — 3.692, Kraków — 2,594, Łódź — 2,278, Lwów — 2,192, Sosnowiec — 808, Bielsk — 798, Lublin 742, Wilno 727. Królewska Huta 726, Bydgoszcz 683, Radom 515. Grudziądz 522, Stanisławów 478, Toruń 475. Częstochowa 411. Włocławek 406. Drohobycz 383, Kielce 350, Równe 347, Ostrów 342, Brześć n/Bugiem 340, Kalisz 332, Gniezno 321, Białystok 313, Łuck 294, Tarnów 275, Tarnopol 266, Przemyśl 236, Rybnik 230, Inowrocław 229, Gdynia 211, Siedlce 209, Zamość 208. Leszno 207, Piotrków 194, Lidzbark 190, Rzeszów 189, Grodno, Nowy Sącz 178, Płock 168, Tomaszów Mazowiecki 165. Kołomyja 157, Jasło 152, Tczew 138. Łomża 124. Starogard 121, Chojnice 113, Jarosław 108. Pińsk 96, Suwałki 63, Baranowicze 8

## Przerachowanie wkładu bankowego na 25 proc.

Sąd Najwyższy rozważał sprawę następującą: Sto kilkanaście osób, które złożyły pieniądze na rachunku bieżącym w oddziale kijowskim Banku handlowego, przyjechawszy do Warszawy, upominały się o swoje wkłady w centrali Banku, ale nie osiągnęły porozumienia co do warunków wypłaty. Wkładowcy zrzeszyli się w związek i wnieśli powództwo do sądu okręgowego. W jednej z tych spraw z powództwa Kluczkowskiej sąd okręgowy przerachował jej wkład na 10 proc. i odpowiednią sumę zasądził od Banku handlowego.

Od tego wyroku obie strony odwołały się do sądu apelacyjnego. Kluczkowska żądając zasądzenia 100 proc., Bank zaś — żądając oddalenia powództwa. Sąd apelacyjny skargę Banku oddalił, skargę zaś Kluczkowskiej uwzględnił częściowo, przerachowując jej pretensje na 25 proc.

Od tego wyroku znowu obie strony odwołały się do sądu najwyższego Kluczkowska, poprzestając na przyznanych jej 25 proc., żądała uchylenia wyroku w części, dotyczącej zasądzenia kosztów sądowych i daty przerachowania, Bank zaś żądał uchylenia wyroku, jako niezgodnego z przepisami o przerachowaniu

Na posiedzeniu sądu najwyższego adwokaci **Kroński, Lewitter i Szyszkowski** popierali skargę kasacyjną powódki i wnieśli o oddalenie skargi Banku. Rozprawy trwały cały dzień, poczem Sąd ogłosił wyrok, mocą którego skargę Banku handlowego oddalono.

## W okresie kryzysu

Bezrobocie na terenie PUPP Sosnowiec zwiększyło się w ub. tygodniu o 1.069 osób i wynosi obecnie 16.599, w tem 384 bezrobotnych pracowników umysłowych. Z zasiłków korzystało 10.172 bezrobotnych Na zwiększenie bezrobocia wpłynęły przeważnie redukcje w przemysłach metalowych i hutniczym.

Bezrobocie na terenie województwa śląskiego zwiększyło się w ub. tygodniu o 1.141 osób, wynosząc ogółem 23.016 bezrobotnych w tem 921 umysłowych Z zasiłków skorzystało 12.547 osób. Wzrost bezrobocia zaostrzył się głównie w przemysłach budowlanych i metalowych.

W najbliższym czasie szereg zakładów przemysłowych na Górnym Śląsku przystępuje do redukcji załóg. M. in. ma być zredukowanych 300 robotników na kopalni „Andaluzja" oraz tyluż robotników w Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Chorzowie.

## Ceny drzewa

Izba Przemysłowo Handlowa we Lwowie podaje następujące ceny średnie targowe w obrocie krajowym loco wagon stacja załadowcza w województwach Lwów, Tarnopol i Stanisławów:

**drewno jodłowe i świerkowe** w stanie krągłym okorowane: celulozowe do 10 cm. średn. i wyżej zł. 32, kopalniane od 10 cm średn. 1 i pół m. dług. i wyż. zł. 28, drewno dłużycowe w całych długościach od 14 do 30 cm. średn. zrównanej zł. 36, kloce zdrowe tartaczne 4 m. dług. i wyż., 20 do 26 cm. średn. i wyż. zł. 34; kloce zdrowe tartaczne wyłącznie świerkowe są o 10 proc. droższe; drewno jodłowe i świerkowe w stanie tartym i ciosane: deski i brusy jodłowe i świerkowe budowlane 3 do 6 m. dług., 10 cm i wyż. szer., 26, 33, 40, 52 mm. grub. zł. 78, 20 mm. grub. zł. 83. 13 m. grub. zł. 93, deski i brusy jodłowe z pod piły, wymiary jak wyżej zł. 88—96—106, świerkowe z pod piły, wymiary jak wyżej — zł. 102 — 109 — 119, deski i brusy stolarskie świerkowe lub czyste i półczyste jodłowe, wymiary te same zł. 146—149—159, deski i brusy IV kl. świerkowe i jodłowe, wymiary jak wyżej zł. 67—71—77, deski i brusy świerkowe i jodłowe od 1 m. wzwyż, ale poniżej 3 m. są o 33 proc. tańsze, specjalne grubości, szerokości i długości wedle umowy; kantówki i rygle rżnięte 3 do 6 m. dług. 8x8 i wyżej długie zł. 92, 6 do 8 m. dług. — zł. 99, ponad 8 m dług. wedle umowy, łaty rżnięte 3 do 6 m. dług., 26 do 50 m.m. grub., 46 do 52 szer. zł. 105, 1 do 2 i pół m. dług. zł. 55, drewno ciosane 3 do 6 m. dług., w grubościach 16 x 18 — zł. 52, nad 6 do 9 m. dług. — zł. 65, w długościach i grubościach wyższych wedle umowy;

**drewno sosnowe:** kopalniane — zł. 28, kloce zdrowe tartaczne zł. 38, deski i brussy sosnowe budowlane 3 do 6 m. dług., 10 cm. i wyż. szer., 33, 40, 52 mm. grub. — zł. 85, 13, 29, 26 mm. grub. — zł. 80, 16 cm. szer., 33. 40, 52 mm. grub. — zł. 90, deski i brusy sosnowe stolarskie nieobrzynane 4 do 6 m. dług., 16 m i wyż. szer., 26, 33, 40, 52 mm. grub. — zł. 130, deski i brusy sosnowe IV kl. są o 25 proc. tańsze, deski i brusy od 1 m. wzwyż, ale poniżej 3 m o 40 proc. tańsze; drewno ciosane 3 do 6 m. dług., w grubościach 16 x 18 — zł. 55, 18x21 — zł. 60, nad 6do 9 m. dług. — zł. 72 — 85, deski sosnowe hebiowane na pióro i wpust 3 do 6 mm. dług., 10 do 18 cm. szer. — zł. 119.



## Przesyłki drobnicowe w skrzyniach

Za przykładem kolei francuskich i angielskich Ministerstwo Komunikacji zamierza zorganizować na kolejach polskich narazie tytułem próby i wyłącznie w wagonach krytych przewozu przesyłek drobnych w skrzyniach należących do kolei. Projektuje się skrzynie drewniane na kółkach o rozmiarach takich, aby można było naładować do normalnego krytego wagonu 5 skrzyń. Pojemność skrzyni ma wynosić 1 do 1 i pół ton towaru. Do jednej skrzyni można będzie ładować tylko przesyłki jednego nadawcy, dla jednego odbiorcy i tylko na jedną stację przeznaczenia. Na żądanie nadawców lub odbiorców kolej może zezwolić na dostarczanie bądź skrzyń próżnych bądź z ładunkiem środkami przewozowemi klijentów, względnie o ile możności środkami kolejowymi, do mieszkań lub składów położonych poza obrębem stacyj nadawczych lub odbiorczych. Za przewóz przesyłek w skrzyniach projektuje się pobieranie opłaty według stawek taryfowych za wagę towaru netto z doliczeniem pewnego dodatku procentowego za użycie skrzyń.

W związku z powyższym projektem Izba Przemysłowo- Handlowa w Warszawie rozesłała ankietę do związków firm w celu ustalenia: 1) czy projektowana pojemność skrzyń odpowiada potrzebom przewozowym zainteresowanych i jeżeli nie, to jakie rozmiary skrzyni byłyby proponowane, 2) w jakich warunkach lub między jakiemi stacjami należałoby przeprowadzić przewóz drobnicy w skrzyniach i wreszcie 3) czy przy projektowanych opłatach przewozowych (za towary netto z doliczeniem pewnego odsetka za zużycie skrzyń) korzystanie przez nadawców z przewozu w skrzyniach byłoby zapewnione. Opinję w tej sprawie należy nadsyłać do Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie najpóźniej do dnia 8 lutego br. (PAT).

## Targi Medjolańskie

W czasie od 12 do 27 kwietnia br. odbędą się Międzynarodowe Targi w Medjolanie. Ze względu na charakter tych targów i liczny udział zwiedzających z krajów bałkańskich, Bliskiego Wschodu i krajów śródziemnomorskich, udział Polski w tych Targach jest rzeczą doniosłej wagi dla naszej ekspansji gospodarczej.

Polska posiada własny pawilon, na terenie Targów Medjolańskich;

celem wyzyskania go Ministerstwo Spraw Zagranicznych organizuje przy pomocy Izb przemysłowo- handlowych, bezpłatny udział firm polskich w tych targach. Wystawcy nie poniosą żadnych kosztów przewozu, ani też innych opłat.

Bliższe szczegóły odnośnie Targów Medjolańskich można uzyskać w Izbie przemysłowo- handlowej w Krakowie.

## Międzynar. wystawa futrzana „IPA" w Lipsku

W czasie od czerwca do września br. odbędzie się w Lipsku Międzynarodowa Wystawa przemysłu futrzanego oraz gałęzi pokrewnych i pomocniczych. Onegdaj odbyło się w Warszawie posiedzenie Komisji targów i wystaw z udziałem rzeczoznawców w sprawie uczestnictwa Polski w powyższej Wystawie Uczestnicy konferencji wypo-

wiedzieli się zgodnie za udziałem Polski w Wystawie „IPA", popieranej przez Władze centralne.

Sprawa zorganizowania udziału zainteresowanych sfer przemysłowych okręgu krakowskiego w Wystawie lipskiej zostanie omówiona w najbliższym czasie na specjalnej konferencji w Izbie przemysłowo- handlowej w Krakowie.

## Swiatowy trust elektryczności

**Pożyczka płatna za tysiąc lat..**

Znana berlińska firma elektryczności Siemens und Halske A. G. znalazła się w trudnościach finansowych. Z pomocą pospieszyło amerykańskie towarzystwo General Electric Company w Nowym Jorku, udzielając niemieckiemu towarzystwu pożyczki płatnej dopiero w roku 2930 tj. za 1000 lat.

Chodzi tu zdaje się o stworzenie światowego trustu elektryczności, gdyż General Electric Company weszło równocześnie w posiadanie większości akcyj A. E. G. (Allgemaine Electricitäts- Gesellschaft) w Niemczech.

—o—

**OSOBISTE.** Z dniem 1 lutego br. p. Mieczysław Hofman objął urzędowanie na stanowisku dyrektora Banku Handlowego w Warszawie. P. Hofman był dyrektorem Banku Spółek Zarobkowych w Warszawie. Dotychczasowe miejsce jego w Banku Spółek Zarobkowych pozostało nieobsadzone.

**GĘŚ ZA 1 Q JĘCZMIENIA...** Katastrofalny spadek cen zboża doprowadził do tego, że w dniach ostatnich płacono w Małopolsce Wschodniej za 1 q. jęczmienia zł. 12, a równocześnie za tuczną gęś od 12 do 14 zł, gdy w analogicznym okresie r. ub. do 5 zł. Paradoks ten tłumaczy się faktem, że jeszcze przed rokiem notowano jęczmień 30—32 zł., przy których to cenach nie opłacało się tuczenie gęsi tym gatunkiem zboża; stąd też pochodzi ich brak w r. b. a w konsekwencji wysoka cena, przenosząca dzisiaj niejednokrotnie 1 q jęczmienia przy pomocy którego można wytuczyć nie jedną, ale 3 do 4 gęsi.

**POPRAWA SYTUACJI NA RYNKU DJAMENTÓW.** Na londyńskim rynku djamentów sytuacja uległa znacznej poprawie wobec napływu ofert z Ameryki na kupno djamentów czystej wody bez defektów. Amerykanie oferują 150 L za karat, kupcy londyńscy trzymają się jednak twardo przy cenie od 200 do 400 L za karat.

*NADESŁANE CZASOPISMA.*

**„TRUMPELDOR"**: Organ mitbagrim org. „Hanoar Hacair" Adres: E. Klapholz, Tarnów św. Anny 4.

**„INWALIDA ŻYDOWSKI"**. Miesięcznik. Organ Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych Rzp. Polskiej. - Adres, Kraków, ul. Skawińska 2.

# Walka o ułatwienia imigracyjne w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton. (ŻAT) Na komisję imigracyjną kongresu Stanów Zjednoczonych zgłosiła się delegacja żydostwa amerykańskiego, która przedstawiła konieczność uchwalenia przez kongres nowelizacji ustawy imigracyjnej, zgłoszonej przez członka kongresu Dicksteina. Nowela ta ma na celu wprowadzenie szereg ułatwień imigracyjnych.

„Bille". zgłoszono przez członka kongresu Dicksteina, są następujące: Niezależnie od kwot imigracyjnych udzielić zezwolenia na imigrację, prócz żonom obywateli amerykańskich, również ich rodzicom; ulegalizować pobyt w Stanach Zjedn. wszystkich osób, które przybyły nielegalnie do kraju przed lipcem 924; udzielić prawa imigracji poza kwotą wszystkim osobom, które otrzymały wizy krajowe pred 1 lipca 1924 r.; udzielić wiz wjazdowych wszystkim członkom rodzin obywateli amerykańskich; udzielić naturalizacji wszystkim obcokrajowcom, którzy weszli w związki małżeńskie z obywatelami Stanów Zjednoczonych.

W delegacji żydowskiej brali udział: prezydent honorowy kongresu żydowsko-amerykańskiego rab. dr. St. Wise, prezydent kongresu p. Bernard Deutsch członek komitetu żydowsko-amerykańskiego Max Kohler, b. członek kongresu Perlmann, członek kongresu Celler oraz redaktor „Tog'u" nowo-yorskiego A. Margoszes.

W swem przemówieniu, które wywarło głębokie wrażenie na członkach komisji imigracyjnej, rab. dr. Wise oświadczył m. in.:

Usilnie prosimy Was o przyjęcie zgłoszonych nowel, które nie stoją w sprzeczności z zasadami ustawy imigracyjnej. Przyszliśmy prosić, abyście połączyli sprawiedliwość z wymogami rozsądku. Nie prosimy o żadne przywileje, ani litość, lecz domagamy się usunięcia niesprawiedliwości. Nie można, oświadczył w końcu dr. Wise. uważać tzw. „obcokrajowców" za przestępców kryminalnych.

Przedstawiciel rządu podsekretarz stanu Housband wypowiedział się jedynie przeciwko dwom „billom" członka kongresu Dicksteina: przeciwko uegalizowaniu pobytu w Ameryce nielegalnie przybyłych imigrantów z przed 1 lipca e924 oraz przeciwko udzieleniu naturalizacji imigrantom niebawem po ich przybyciu do kraju. Co się tyczy noweli w sprawie udzielenia prawa przybycia do Ameryki rodzicom obywateli amerykańskich poza kwotą, rząd uważa, że system ten winien być stosowany jedynie wobec osób, których wiek przekracza 60 lat.

—o|o—

## Keren Hajesod a gminy żyd.

Sofja (ŻAT) W tutejszym sądzie okręgowym odbyła się ciekawa rozprawa sądowa, na której rozpatrywano skargę zgłoszoną przez kilku członków gminy żydowskiej w Sofji przeciwko zarządowi tej gminy, który zgodnie z uchwałą, przyjętą na ostatnim zjeździe gmin żydowskich w Bułgarji, opodatkował członków gminy na rzecz Keren Hajesodu, korzystając w tym wypadku z prawa przymusowego ściągania podatków przez zarządy gmin od członków tychże. Proces wywołał wielkie zainteresowanie wśród ludności żydowskiej. W przemówieniu swem prokurator wyraził swą sympatję dla żydowskiego dzieła odbudowy w Palestynie i w końcu oświadczył, że zrzeka się oskarżenia. Wskutek tego stanowiska oskarżyciela publicznego proces został umorzony.

—o—

**DUCHOWNY RUMUŃSKI SKŁADA OFIARĘ NA ŻFN.** W Valcince (Bukowina) proboszcz miejskiej parafji Wasyl Izapescu zwrócił się do przedstawiciela Keren Kajemet z prośbą o przyjęcie odeń ofiary na rzecz tego funduszu. „Skromny ten datek, oświadczył proboszcz, ma być dowodem moich sympatyj dla żydowskiego dzieła odbudowy w Palestynie, oraz protestu przeciwko arabskim aktom gwałtu przeciwko Żydom".

**DR. KORALNIK OSIEDLA SIĘ W PALESTYNIE.** Pisma donoszą, że wkrótce przybędzie do Jarozolimy w charakterze korespondenta nowojorskiego pisma żydowskiego „Tog" dr. A. Koralnik. Dotychczas korespondentem tego pisma był p. S. Pietruszka.

**BŁP. LADY READING.** Zmarła markiza Reading — o zgonie jej donosiliśmy onegdaj — była córką zamożnego kupca żydowskiego Alberta Cohena, który przed 46 laty przybył z Ameryki do Londynu Zmarła urodziła się w Nowym Jorku w 1865 r W czasokresie, kiedy mąż zmarłej, lord Reading (sir Rufus Isaacs) był wicekrólem Indyj, lady Reading rozwijała w tym kraju bardzo ożywioną działalność społeczną i filantropijną, współdziałając przy zakładaniu licznych szpitali, ochronek i szkół. Zmarła była tak popularną wśród ludności tubylczej, że za życia wzniesiono jej pomnik w Delhi.

**ODZNACZENIE PREZESA WIEDEŃSKIEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ.** Austrjacki prezydent związkowy dr Miklas odznaczył prezesa gminy żydowskiej w Wiedniu prof dr. Picka honorową wstęgą republiki austrjackiej za zasługi położone dla państwa. Prasa wiedeńska wita wysokie odznaczenie prof. Picka.

**KONFERENCJA ŚWIATOWA ŻYDÓW LIBERALNYCH.** Egzekutywa światowego związku liberalnych Żydów odbyła naradę, na której uchwalono zwołanie konferencji światowej na lipiec r. 1930, do Londynu Ustalono również porządek dzienny konferencji oraz omówiono sprawy organizacyjne.

—



*EDWIN ERYK DWINGER*

# ARMJA ZA DRUTEM KOLCZASTYM

**PAMIĘTNIK Z SYBIRU**

*Autoryzowany przekład Wandy Kragen*

6 (Ciąg dalszy.).

Po południu zajeżdżamy do Miławy. Znowu wnoszą nas do pustej izby, której podłoga pokryta jest słomą. Dwóch sanitarjuszy przynosi kocioł z gorącą „szczi",*) dają każdemu blaszaną menażkę i drewnianą łyżkę. Pachnie orzeźwiająco kapustą i rosołem, i bractwo rzuca się chciwie na jadło. Podbielski wypróżnił menażkę, zanim jeszcze sanitarjusz zdążył ją napełnić. Ledwiem liznął — rzekł W sam raz dla wróbla, nie dla mnie...

Podczas jedzenia przychodzi paru ludzi, biorą jednego po drugim na nosze. W jasnym pokoju kładą mnie na stół operacyjny. Wokoło roznosi się zapach jodyny i silnej rosyjskiej perfumy. Młody lekarz przerzuca skrwawione instrumenty, ładna siostra zabiera się zaraz do moich spodni. No, ściągać! — mówi śpiewnym akcentem, właściwym rdzennym Rosjanom.

Fala krwi zalewa mi twarz. Mimowiednie kładę obie ręce między uda. Kochanie — mówi siostra do doktora ze śmiechem, — widziałeś już kiedy żołnierza, ktoryby się wstydził?

Młody lekarz odwraca się z uśmiechem. — Nie odpowiada i przypatruje mi się. — Ależ to wcale nie żołnierz, to chłopak zaledwie! — Zwraca się ku mnie i dodaje po niemiecku — To w Niemczech już dzieci muszą posyłać na front?

— Jestem ochotnikiem! — oświadczam hardo.

Ściąga brwi i pochyla się nad moim opatrunkiem. — Dlaczego taki mokry? — pyta.

— Pańscy kozacy opluli mnie i zlali wodą, — odpowiadam głośno.

— To istne djabły, ci nasi żołnierze. Niki! — mówi z oburzeniem siostra i kładzie mi dłoń na czole, aby mnie przytrzymać w razie, gdybym się bronił.

Ale to zbyteczne. Moje bandaże są tak przemoczone, że strupy na ranach rozmiękły zupełnie. — Chodź pan, żołnierzyku, — mówi siostra, kiedy doktór skończył. — Ubierz pan ten płaszcz szpitalny, ja tymczasem wysuszę pański mundur.

— Tak, tak, uczyń to, Soniu! — rzekł lekarz, zamieniając z nią spojrzenie. To z pewnością jego kochanka! myślę podniecony.

Zachęcona jego wzrokiem wyciera mnie całego do sucha. Na koniec odziewa mnie w czerwony płaszcz szpitalny, wtyka mi papierosa do ust. — Tak, teraz ujdzie jakoś, nieprawda, żołnierzyku? - pyta mnie z czułością.

Wieczorem ładują nas do pociągu szpitalnego. Łóżka w trzech rzędach nad sobą, białe prześcieradła, wełniane koce, poduszki pod głowę. Wszystko tchnie czystością i spokojem. Naczelna siostra obchodzi wagon, sanitarjusz roznosi „kaczki" i nocniki. W ostatniej chwili nadbiega siostra z sali operacyjnej z moją odzieżą. — Dziękuję pani i proszę pozdrowić swego przyjaciela — odzywam się płynnie po rosyjsku.

Wydaje okrzyk zdziwienia. — Pan umie po rosyjsku? — pyta przestraszona.

— Tak — odpowiadam, — cokolwiek...

Śmieje się zawstydzona i śpiesznie ucieka.

Pociąg odjeżdża. Wyglądam w milczeniu przez okno, przeciągam się na białem prześcieradle, chciałbym mieć kogoś koło siebie, dla kogo mógłbym być dobrym. Na moich nogach leży mundur, od biedy oczyszczony i suchy. Czy mi się zdaje, że płynie od niego mocna woń perfumy?

Obok mnie leży Brünninghaus, smukły chłopak o twarzy fryzjera, zgrabnym, kręconym wąsiku i obrotnych palcach. Patrzy zadowolony w powałę, ręce podłożył pod głowę — Do pioruna — mówi z zachwytem — nie miałbym nic przeciw temu, żeby w tym schronie zostać aż do pokoju. Moskal! podajno nocnik!...

O dwa łóżka dalej leży mój wachmistrz. — No, chorąży — mówi — tutaj można przynajmniej wytrzymać. A w nocy, jak się panu jechało?

— Och... wcale —

— Ja miałem mniej szczęścia — sądzi. — Ten drab obok mnie zaczął wydziwiać, czepiał się mnie, krzyczał na swoją „matuszkę" Tłukłem go tak długo po mordzie, aż przejrzał swój błąd i dał mi święty spokój..

Dojeżdżamy do Rygi w nocy Około pół godziny noszą nas przez ciemne ulice. Na oparkanionem podwórzu jakiegoś budynku o wielu oknach składają nas wreszcie pod gołem niebem. Setkami leżymy na noszach, żywa dusza nie troszczy się o nas. — Organizacja, organizacja! — zrzędzi Schnarrenberg.

Jest chłodno i wilgotno, mój sąsiad szczęka zębami Gdybym tak nie miał teraz suchego umundurowania... W oddali huczą głuche grzmoty. Front jest bardzo daleko, huk ten idzie chyba od strony morza, muszą to być okręty wojenne

*) „szczi" — kapuśniak (przyp. Tłum.).

# O żydowską szkołę rzemieślniczą w Krakowie

Przed kilku tygodniami odbyło się Walne Zgromadzenie Towarzystwa Żyd. Szkoły Rzemieślniczej w Krakowie, na którem sekretarz arch. Stendig złożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa za okres ubiegły.

Do osiągnięcia zasadniczego celu, a mianowicie teoretycznego i praktycznego przygotowania młodzieży żydowskiej do zawodów budowlano- rzemieślniczych, zmierzało Towarzystwo przez wybudowanie nowoczesnej szkoły rzemieślniczej wraz z wzorowymi warsztatami i internatem. Co jednak miało wszelkie widoki realizacji w latach 1924 i 1925, w okresie płynnej gotówki i spodziestaty w następnych latach kryzysu gospodarczego i likwidacji Jointu nabożnem życzeniem małej garstki optymistów Nic też dziwnego, że zebranie ponad 2000 dolarów — omal że w całości przez sprawozdawcę, przy pomocy tutejszego Ogniska Pracy i p. Mindera w danych warunkach uważać się musi za nadzwyczajny wysiłek.

Z zebranych pieniędzy zakupiło Towarzystwo grunt pod przyszły gmach szkoły rzemieślniczej u wylotu ul. Kalwaryjskiej, vis a vis Matecznego, o wielkości 719,10 sążni kwadr o szerokości frontu 30 m. i głębokości 85 m. Obecnie parcela ta przedstawia wartość 6000 dol.

Katastrofalne wprost położenie żydostwa nie pozwala obecnie ani myśleć o zrealizowaniu pierwotnego programu Towarzystwa Szkoły Hebrajskiej wzgl. p. dra Hilfsteina zapoczątkowania Żydowskiej Szkoły Rzemieślniczej w ramach rozbudowującego się obecnie kompleksu przy ul. Podbrzezie. Towarzystwo Żyd. Szkoły Rzemieślniczej powinno wejść w kontakt z Zarządem Szkoły Hebrajskiej w celu wydatnej kooperacji.

Po wyczerpującem sprawozdaniu, obejmującem również sprawę przekazanego przez Pard w likwidacji na rzecz Towarzystwa, budynku w Ułanowie, oraz sprawę odstąpienia Gminie m. Krakowa części gruntu pod regulację ulicy, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabierali p. dr R. Landau, inż. Zimmerman, Wexner, Feldman, Zlatkes i Fingerhut, arch. Stendig, radca Nusbaum, Minder i Kanarek.

Na wniosek inż. Zlatkesa udzielono jednogłośnie absolutorjum ustępującemu Zarządzowi, poczem przystąpiono do wyboru nowych władz.

Wybory poprzedziło krótkie przemówienie żałobne p. przewodniczącego dra Landaua na cześć błp. inż. Sarego, b. członka Towarzystwa.

Do nowego Zarządu weszli: Dr Rafał Landau, prezes Zarządu Gminy Żydowskiej, Tadeusz Epstein, prezes Izby Handlowo- Przemysłowej, dr. Chaim Hilfstein, prezes Żyd. Tow. Szkoły Ludowej i Średniej, Dyr. A. Wohl, dr. B. Seiden, Zygmunt Aleksandrowicz, A. Nusbaum, A. Minder, M. Kanarek, inżynierowie: Zimmermann, Feldman, Fingerhut i Wexner, architekci: Grünberg i Stendig. Komisję Rewizyjną stanowią pp. M. Lauterbach, arch. Birkenfeld i arch. Eintracht.

UCHWAŁY WALNEGO ZGROMADZENIA

1) Walne Zgromadzenie poleca nowowybranemu Zarządowi wejść w najbliższym czasie w kontakt ze Zarządem Żyd. Tow. Szkoły Lud. i Średniej w celu stworzenia warunków współpracy przy kreowaniu Żyd. Szkoły Rzemieślniczej w ramach rozbudowującego się gmachu Tow. Szkoły Lud. i Średniej.

2) Ponieważ pewne sfery zajmują jeszcze zdecydowane negatywne stanowisko wobec postulatów i celów Towarzystwa Żyd. Szkoły Rzem., a w szczególności wobec zasadniczego programu pedagogicznego przyszłej Szkoły Rzem., W. Zgr. poleca Zarządowi kontynuowanie i wzmożenie akcji uświadamiania społeczeństwa żydowskiego.

3) W. Zgr. uchwala odstąpić Gminie m. Krakowa na rozszerzenie i regulację ulicy w Dz. XXII z parceli 1 kat. 1490/8 część, oznaczoną na planie syt. bud. m. nową liczbą 1490/10 o powierzchni 182 m. kw.

4) W. Zgr. wyraża dotychczasowemu sekretarzowi arch. Stendigowi uznanie i podziękowanie za jego wytrwałą i owocną pracę przy zbieraniu funduszów dla zakupna parceli pod budowę Żyd. Szkoły Rzem. oraz propagowanie słowem i pismem idei przewarstwowienia mas żydowskich.

5) Walne Zgrom. wyraża podziękowanie „Ogniska Pracy“ za wydatną pomoc przy organizowaniu zbiórki ulicznej, zaś p. Minderowi za współpracę przy zbieraniu pieniędzy na spłacenie reszty ceny kupna.

UKONSTYTUOWANIE SIĘ ZARZĄDU

Dnia 23 stycznia odbyło się w sali Solidarności posiedzenie konstytuujące nowowybranego Zarządu Tow. Żyd. Szkoły Rzem. w Krakowie.

Dotychczasowy prezes p. dr. R. Landau prosił o zwolnienie go wzgl. niewybieranie go ponownie prezesem, sprawa Żyd. Szkoły Rzem. wchodzi bowiem obecnie w okres realizacji, co wymaga intensywnej pracy osób technicznie lepiej obeznanych z całym kompleksem zagadnień szkoły zawodowej — i proponuje wybór na prezesa p. inż. Fingerhuta.

Zebrani wyrazili p. drowi Landauowi serdeczne podziękowanie za dotychczasowe kierownictwo, za bardzo żywe interesowanie się losami Towarzystwa i jego cenne usługi — poczem prezesem wybrali p. inż. Hermana Fingerhuta, zastępcą p. radcę A. Nusbauma, sekretarzem p. arch. Stendiga, zaś skarbnikiem p. inż. B. Zimmermana.



---

— Panie chorąży — pyta Schnarrenberg — czy pański ojciec nie jest oficerem marynarki? —

— Owszem.

— A czy pan nie wie, gdzie się teraz znajduje?

— W ostatnim liście — tak, prawda, w ostatnim liście wspomniał coś o akcji marynarki pod Rygą...

— Ależ do djabła, w takim razie to oni! — Wachmistrza ogarnia coraz silniejsze wzburzenie, nasłuchuje po każdym strzale. — Zobaczy pan: za trzy dni Ryga padnie, za trzy dni będziemy wolni!

Nie odpowiadam. Może ma słuszność, ale... Nie, nie chcę w to wierzyć, zbyt gorzkie byłoby potem rozczarowanie... Mimo to nadsłuchuję wraz z nim. Po raz pierwszy od czasu wzięcia mnie do niewoli myśli me biegną ku ojca. Gdyby o mnie wiedział! myślę gorączkowo. Gdyby wiedział...

Wreszcie wnoszą nas po schodach do jakiegoś pomieszczenia, do którego dostęp zamknięty jest więzienną kratą. Przed małemi drzwiami stoją dwa posterunki z nasadzonemi na karabiny bagnetami. Przez chwilę zdawało się nam, że jesteśmy tylko rannymi żołnierzami, teraz pojmujemy, że w pierwszej linji jesteśmy jeńcami.

Przypadkiem dostaję łóżko. Jest jeszcze ciepłe i zawalane krwią. Schnarrenberga i Schmidta II stawiają na noszach w przejściach między łóżkami, z prawej i lewej strony. U moich nóg kładą i łodego rozdartego podchorążego.. Żyje on jeszcze wciąż, ale krzyk jego zmienia się w rzężenie. Jest taki słaby, że nie ma siły wołać „Hildegardo“, brak mu tchu, by wymówić cztery zgłoski po kolei. Jęczy ledwie dosłyszalnie: „Hil... Hil... Każde odetchnięcie ma ten dźwięk. (C. d. n.)

---

# Odpowiedzi „Lekarza Domowego“

ZŁAMANA MŁODOŚĆ: 1) Sądzimy, że zabiegi wodolecznicze takie, jak długotrwałe, wieczorne letnie kąpiele albo zmywanie całego ciała przed spaniem wodą przestałą, wpływa korzystnie na stan zdrowia Pani. 2) Jest to stan, utrzymujący się nieraz bardzo długo. 3) Prawdopodobnie. 4) Niema nic wspólnego. NIEBIESKIE OCZY NR. 13: 1) Zazwyczaj następstwo drobnych zaburzeń w funkcjonowaniu jajników, ale bez zbadania trudno coś pewnego powiedzieć. 2) Plaster salicylowy. 3) Nigdy i owoców może Pani jeść nawet więcej. BLONDYNKA Z TEMPERAMENTEM: 1) Wcierać codziennie w skórę głowy, pomiędzy włosy, spirytus salicylowy; naświetlać głowę lampą kwarcową. 2) Myć twarz codziennie gorącą wodą i mydłem siarczanem; w ciągu dnia 2—3 razy rozcieńczoną wodą kolońską. Wieczorem parówka nad naczyniem z gorącą wodą i wyciśnięcie wągrów. 3) Nie znamy środka ani sposobu do usunięcia tej blizny. 4) Przy pomocy santoniny, którą jednak tylko lekarz może przepisać. 5) Utlenić perhydrolem w maści. ŁODZIANIN: Wobec tego, że wstrzymywanie się od picia napojów na kolację okazało się skuteczne, nie pozostaje nic innego, jak kontynuowanie tegoż. NIEŚWIADOMA: 1) Istnieją różne przepukliny brzuszne i różne też dają objawy. Brak miejsca nie pozwala nam na dłuższe rozpisywanie się na ten temat. 2) Rzecz przemawia to za jakiemś nadwyrężeniem, ale pewność dać może tylko zbadanie. 3) Nagrzewania diatermją; pozatem maść ichtyolowo- kamforowa (na receptę lekarza). 4) O radykalnem, raz na zawsze, usunięciu łupieżu nie ma mowy. Trzeba codziennie wcierać w skórę głowy spirytus salicylowy. ARISTOFANES: 1) Trudno tu ustalać jakiekolwiek normy; co dla stu ludzi może być nieszkodliwe, to dla sto- pierwszego, zwłaszcza o osłabionym systemie nerwowym — może być niewskazane. 2) Wobec tego proszę się możliwie jak najbardziej ograniczać. 3) Wszystko co jest przeciw naturze, jest niepożądane i może się mścić na organiźmie. W tym wypadku dojść może do znacznego rozstroju nerwowego i fizycznego. 4) Nie. 5) Niema z tem nic wspólnego. 6) Patrz p. 3. 7) Najdroższy sen, to właśnie pora od 10—12. Na łysienie ani osłabienie wzroku niema to wpływu. STAŁA CZYTELNICZKA N. DZ.: Proszę kilka razy dziennie wcierać w dłonie puder z tannoformem. KATOWICE. 1) Nie są to dolegliwości nie stojące w najmniejszym związku z przebytą chorobą. 2) Nie. 3) Sądzimy, że Pan — wobec tych wszystkich wyników, które nam Pan podał, jest zupełnie zdrów. Adresów lekarzy z zasady nie podajemy, znajdzie je Pan w każdej aptece krakowskiej. GORLIWA CZYTELNICZKA: Patrz „Blondynka z temperamentem“ punkt 2. RZESZOWIANKA M. L.: 1) Patrz „Blondynka z temperamentem“ p. 1. 2) Można. STAŁA ABONENTKA: 1) Patrz „Blondynka z temperamentem“ p. 1. 2) Wskazany masaż piersi i enwentualnie — jeżeli to tylko możliwe — gimnastyka szwedzka. PRAKTYKUJĄCY MEDYK Z II. ROKU: 1) Przez osłuchiwanie stetoskopem stwierdza się, czy tony serca są czyste i czy nie występują szmery. 2) Opukiwaniem ustala się granice, a więc rozmiar i ułożenie serca. 3) Niewskazane. ZAWSZE W NIEPEWNOŚCI: 1) W rzadkich wypadkach przyjść może jeden, dwa a nawet trzy razy do perjodu mimo zastąpienia w ciążę, ale perjod bywa wtedy słabszy niż normalnie. 2) Naturalnie, że i to możliwe. 3) Bardzo wątpliwe. FELICITAS: Patrz „Blondynka z temperamentem“ p. 2. Kremów wogóle przy tłustej cerze nie radzimy stosować. NIETUTEJSZA: 1) Patrz „Niebieskie oczy Nr. 13“ punkt 1. 2) Trudno na to pytanie odpowiedzieć, nie wiedząc, co Pani nazywa „powierzchownem“. 3) Patrz „Blondynka z temperamentem“ p. 2. 4) Do wody, w której Pani myje włosy, dodawać szczyptę sody. KWITNĄCA RÓŻA: 1) Woda kolońska, której Pani używa, jest zupełnie dobra. 2) Wymaga obejrzenia. 3) Przed wyjściem na ulicę zawsze przypudrować nos; ta warstewka pudru chroni skórę przed zimnem. 4) Patrz „Nieświadoma“ punkt 3. DŁUGOLETNIA CZYTELNICZKA P. P.: 1) Przebywa w Paryżu; bliższego adresu nie znamy. 2) Nie sądzimy, ażeby podobny eksperyment w podobnym wypadku był wskazany i mógł mieć pożądane następstwa. 3) Można spróbować podawania wyciągów z jajników, jednakowoż miarodajne może tu być tylko zdanie ginekologa po zbadaniu pacjentki.

---

## Program stacyj radjofonicznych

Wtorek, 4 lutego

**Kraków** (312.8) 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'05 Poranek szkolny („Przygody dzieci miasta“, pieśni, gramof.) 13'10 Kom. meteor. 15 Kom. gosp. 16'15 Gramof. 17'15 „Przegl. radjowy“ — prof. dr. Wilkosz. 17'45 Koncert (Maschner, Donizetti, Moszkowski — pieśni, muz.) 18'45 Rozmait. 19'10 Giełda zboż. 19'20 „Henry Ford“ — wygł. dr. Arzt. 19'50 Opera Donizettiego „Łucja z Lammermooru“ komun., PAT. i transm. stacyj zagranicznych. 24 Hejnał.

**Warszawa** (1411.7) 17'45 Muz. 19'50 Opera.

**Poznań** (334.8) 14 Giełda. 19'50 Opera i muz.

**Katowice** (408.7) 12'05 Gramof. 16 Kom. gosp. 16'20 Gramof. 17'45 Koncert (p. Kraków). 18'45 Rozmait. 19'10 Muz. 19'25, „Ze świata“. 19'50 Opera (p. Kraków). PAT

**Wiedeń** (516.3) 19'30, 20'05 i 20'35 Koncerty.
**Budapeszt** (550) 9'15, 12, 17'30, 19'15 Muz.
**Zeesen** (1635) 16'30, 20'30, 21'35 Muzyka.
**Mor. Ostrawa** (263) 20'30, 7'30, 17, 19'05 Koncerty.

DZIŚ OPERA Z POZNANIA

Dziś we wtorek o godz. 19'50 transmitowana będzie z Poznania na wszystkie stacje polskie opera Donizettiego „Łucja z Lammermooru“.

## V. Powszechny Zjazd Historyków polskich

Stała delegacja Zjazdów Historyków Polskich wyłoniona na podstawie uchwały ostatniego Zjazdu Poznańskiego w 1925 r zwołuje V. Powszechny Zjazd Historyków Polskich, który odbędzie się w Warszawie w dniach 29—30 listopada i 1—2 grudnia 1930 r.

Profesorowie Szymon Askenazy i Wacław Tokarz objęli referaty na posiedzeniach plenarnych, poświęcone wypadkom lat 1830—1831.

Sekcja dziejów dawnej Rzeczypospolitej pod przewodnictwem prof. Wacława Sobieskiego zajmie się przedewszystkiem historją Litwy.

Oprócz powyższych dwóch sekcyj będą utworzone jeszcze dwie: jedna historji powszechnej pod przewodnictwem prof. Marcelego Handelsmana, druga dydaktyczna pod przewodnictwem prof. Jana Ptaśnika.

Stała Delegacja Zjazdów zaprosi referentów według określonego planu pracy. Referaty zjazdowe muszą mieć charakter zasadniczy, programowy i dyskusyjny. Dyskusja na samym Zjeździe będzie również zorganizowana.

Termin ostateczny nadsyłania referatów dla osób zaproszonych, w objętości 4—16 stron druku w formacie Kwartalnika Historycznego, ustala się na dzień 1 maja 1930 r. pod adresem: Polskie Towarzystwo Historyczne, Lwów, Uniwersytet. Sama zaś księga referatów będzie rozesłana uczestnikom Zjazdu w końcu października 1930 roku.

Tak samo pod adresem Polskiego Towarzystwa Historycznego należy przesyłać wkładkę uczestnictwa w wysokości 25 złotych czekiem PKO. Nr. 152.226, za co otrzymuje się legitymację i druki zjazdowe.

Na miejscu w Warszawie organizacją Zjazdu zajmie się Towarzystwo Miłośników Historji, jako oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego

# Wiadomości z kraju

## Protesty akademików żydowskich

**Z Centralnego Kom. Wyk. Związku Żyd. Akademickich Stowarzyszeń w Polsce.**

Centralny Komitet Wykonawczy Związku Żyd. Akadem. Stowarzyszeń Samopomocowych protestuje przeciwko eksterminacyjnej polityce Magistratu Warszawskiego, który przez etatystyczne eksperymenty i przez niedopuszczanie Żydów do stanowisk pracowniczych i urzędniczych, przyczynia się do zniszczenia ekonomicznego ludności żydowskiej.

Centr. Kom. Wyk. stwierdza, że odpowiedzialność za tego rodzaju gospodarkę ponoszą wszystkie kluby polskie bez różnicy poglądów politycznych. C. K. W. protestuje jednocześnie przeciwko radnym „Bundu", którzy głosowali za wszystkiemi etatystycznemi eksperymentami, rujnującemi ludność żydowską.

* * *

Centralny Komitet Wykonawczy wyraża swój najostrzejszy protest przeciwko chuligańskim najściom na Związek Literatów i Dziennikarzy Żydowskich, potępiając tych studentów, którzy wzięli udział w tym napadzie.

### WIELKA NARADA RABINÓW W WARSZAWIE

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Warszawie narady rabinów i cadyków prawie z całej Polski. Jeszcze w piątek przybyli do Warszawy cadycy z Góry Kalwarji, Aleksandrowa, z Bełza i Bobowej. Z Rzeszowa przybył rabin Lewin. Konferencje odbędą się pod przewodnictwem cadyka Chefec Chaim. Przedmiot narad trzymany jest w ścisłej tajemnicy, ale prawdopodobnie będzie chodziło o jakąś akcję w sferach rządowych w sprawie regulaminu wyboru rabinów oraz w sprawie charakteru gmin żydowskich. Pozatem istnieje plan usunięcia sporów pomiędzy dworami cadyków i osiągnięcie porozumienia między grupami ortodoksji. Wedle opracowanego przez ministerstwo regulaminu wyboru rabinów, kandydaci rabinaccy będą musieli złożyć egzamin z 8 klas gimnazjalnych. Obecne narady mają przeciwstawić się temu projektowi. Pozatem ortodoksi zażądają podobno pozwolenia na zakładanie odrębnych gmin ortodoksyjnych, tam gdzie są w mniejszości. Aguda już oddawna czyni w tej sprawie starania u sfer rządowych i opracowała w tej sprawie projekt ustawy.

### RABIN BERLIN PRZYBYŁ DO WARSZAWY

Członek Egzekutywy sjonistycznej, rabin Berlin przywódca Mizrachi przybył do Warszawy. Rabin Berlin zabawi w Warszawie przez cały tydzień i odbędzie szereg konferencyj z prezydentem Sokołowem.

### WARSZAWA BEZ GAZET ŻYDOWSKICH

W ubiegłą niedzielę nie sprzedawano na ulicach Warszawy gazet żydowskich. Przyczyną tego faktu był spór istniejący między stowarzyszeniem roznosicieli gazet, znajdującem się pod wpływami Bundu, a między związkiem sanacyjnej frakcji rewolucyjnej. Bund zorganizował własny związek roznosicieli gazet. Atoli właściwy związek zawodowy oświadczył wydawnictwom żydowskim, że nie zezwoli na sprzedaż gazet żydowskich, jeśli przekaże gazety członkom związku Bundu. Natomiast Bund polecił zecerom nie drukować wydań warszawskich pism żydowskich o ile gazet nie przekaże się roznosicielom bundowskim. Rano ukazała się więc tylko bundowska „Folkscajtung" i organ Agudy „Tugblatt" drukowany w drukarni „Folkscajtung". Sprawę skierowali wydawcy do komisarza rządu p. Kaweckiego, który oświadczył, że przeciwstawi się stanowczo wszelkiemu terorowi ze strony organizacji sprzedawców, przyczem zagroził rozwiązaniem uprawiających teror organizacyj zawodowych.

### ŻYCIE ŻYDOWSKIE W ŻYWCU.

(Kor. wł.) Organizacja Agudat Hanoar Haiwri żegnała onegdaj w serdeczny sposób dwóch swoich członków, Grossa i Trauriga, którzy jako chalucowie wyjechali z pierwszą grupą A. H. H. do Palestyny Odjeżdżających żegnali reprezentanci wszystkich miejscowych ugrupowań sjonistycznych.

Dnia 28 stycznia br. po odbytych wyborach do Wydziału Wizo ukonstytuował się nowy Zarząd. Honorową prezesową została przez akklamację wybrana p. gen. dyr. Olga Serogowa, przew. Drowa Rachela Nehmerowa, wiceprzew. dyr. Gina Wechsbergowa Ponadto weszły do Wydziału pp. Balitzerowa, Drowa Bauowa, Birnbaumowa, Einhornowa, Fornerowa Elza, Glasnerowa, inż. Glücksmanowa, Hornungowa, inż. Hoffmannowa, Drowa Kranzowa, Drowa Landauowa, Salomea Landauówna i Rubenfeldówna, które podzieliły się na rozmaite sekcje. Obecnie główna bolączka, brak lokalu, już usunięta, bowiem w nowo otwartym Żydowskim Domu Ludowym oddano dla Wizo na wszelkie zebrania za małą opłatą miesięczną odpowiedni lokal i Wizo będzie miało możność rozwoju. Zarząd przygotował cały szereg odczytów z rozmaitych dziedzin, które się regularnie i systematycznie będą odbywały. Na K K L. odbędzie się 23 lutego dancing.

### PROCES APELACYJNY ULITZA

W dniu 26 bm. przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach odbędzie się rozprawa przeciwko dyrektorowi Volksbundu, b. posłowi na sejm śląski Ottonowi Ulitzowi, skazanemu w lipcu ub. r., przez Sąd Okręgowy w Katowicach na 5 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata za ułatwienie poborowym ucieczki zagranicę. Odwołanie od wyroku wniósł zarówno prokuratura ze względu na niski wymiar kary, jak i obrońcy Ulitza.

### PORADNIE PRZEDŚLUBNE I MAŁŻEŃSKIE W WARSZAWIE

Z Warszawy donoszą: Polskie Towarzystwo Eugeniczne przystępuje do organizowania na wielką skalę poradni przedślubnych i małżeńskich w poszczególnych dzielnicach stolicy tak, aby uprzystępnić całej ludności zasięganie porad. Dotychczasowa jedyna poradnia tego typu nie jest w stanie podołać swemu zadaniu Kierownictwo akcji objął doc. dr Lorentowicz Dla spopularyzowania wśród szerokich warstw społeczeństwa znaczenia porad przedślubnych i małżeńskich, urządzony będzie w najbliższych dniach cykl odczytów na ten temat.

### ŚLUB MURZYNA Z POZNANIANKĄ.

Urząd stanu cywilnego w Poznaniu udzielił onegdaj ślubu murzynowi z Poznanianką ,tancerką Olbrychowską. Murzyn pochodzi z kolonji angielskich i nazywa się Gela Valery.

## *Z TEATRU, LITERATURY I SZTUK!*

— **DZIŚ WIECZÓR AUTORSKI MOJŻESZA LEFSZYCA** w Teatrze Żydowskim o godz. 8'30 wieczorem. Wybitny komedjopisarz, autor wspaniałej „Opowieści o Herszelu z Ostropola" odczyta i omówi fragmenty swoich utworów: „Mesjaszowe towarzystwo akcyjne", „Żebracze pieśni", „Złodziejskie pieśni" i inne utwory. Wieczór ten tak ze względu na osobę wybitnego autora, jak i też ze względu na jego ciekawe i po raz pierwszy recytowane utwory — wywoła wielkie zainteresowanie w szerokich kołach kulturalnego Krakowa. Pozostała, niewielka ilość biletów (od 50 gr. do 2 zł) wcześniej do nabycia w firmie Fischhab, Grodzka 46 (Nr. tel. 32—56) a od 6-tej wieczorem przy kasie teatru, Bocheńska 7.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Austrjacki landszturmista „Szwejk" tak zainteresował cały Kraków, że na trzy pierwsze przedstawienia już od południa zamknięto sprzedaż biletów. Widowisko to, z udziałem St. Jaracza i L. Wyrwicza pozostaje na repertuarze bez przerwy przez najbliższe dni, ażeby wyzyskać kończący się już niedługo pobyt St. Jaracza w Krakowie.

— **TEATR REWJOWY „PANTERA" (UL. RAJSKA 12).** „Wołga Wołga", sensacyjna rewja w wykonaniu zespołu rosyjskiego cieszy się niesłabnącem powodzeniem. Bilety wcześniej do nabycia w handlu WP Rudnickiego Rynek, linja A—B Codziennie dwa przedstawienia o godz. 1'15 i 9.15.

— **VI. PORANEK SYMFONICZNY** Związku zawodowych muzyków w Krakowie odbędzie się w niedzielę dnia 9 bm o godz 11-tej przedpołudniem w sali Starego Teatru. Dyrygaje Ignacy Neumark, współdziała jako solista p. Rafał Lanes, wiolonczelista, który odegra z tow. orkiestry koncert wiolonczelowy Haydna. Orkiestra wykona ponadto Beethovena uwerturę „Egmont" oraz dotychczas jeszcze niegraną w Krakowie symfonję Borodina. Bilety w cenie od 1 zł 50 gr. do 5 zł do nabycia w kasie dziennej Starego Teatru, telefon Nr 1485.

— **LASZLO SZENTGYORGYI**, jeden z najznakomitszych skrzypków doby współczesnej, dziś we wtorek 4 bm. oczaruje słuchaczy swoją fenomenalną grą — w sali Bolońskiego.

— **OSTATNIE DNI TRWANIA WYSTAWY „BRACTWA ŚW. ŁUKASZA" I „STARTU".** Obecnie trwające wystawy w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim otwarte będą jeszcze tylko do czwartku do godz. 12 w południe. W niedzielę nastąpi otwarcie wielkiej wystawy najstarszego zrzeszenia „Sztuka", w której wezmą udział najznakomitsi plastycy z całej Polski.

**„SPÓR O SIERŻANTA GRISZĘ" JAKO DRAMAT.** Arnold Zweig przerobił słynną swoją powieść „Spór o sierżanta Griszę" na dramat, który jeszcze w bieżącym sezonie ma być wystawiony u Reinhardta. Reżyserem będzie Granowski.

**60-LECIE PROF. ALFREDA ADLERA.** Twórca psychologji indywidualnej prof. Alfred Adler obchodzi w tych dniach 60-ty rok życia. Z tej okazji przygotowują jego zwolennicy cały szereg manifestacyj. M. in. wyszła duża książka zbiorowa zawierająca około 200 prac z zakresu psychologji indywidualnej. Sam jubilat znajduje się obecnie w Stanach Zjednoczonych, dokąd został zaproszony dla wygłoszenia szeregu odczytów.

### *REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.*

**TEATR MIEJSKI W KRAKOWIE**

Wtorek: „Szwejk".
Środa: „Szwejk".

**TEATR REWJI „PANTERA" (RAJSKA 12)**

Wtorek: „Wołga Wołga".
**Wtorek: „Wołga Wołga".**

## Z turnieju szachowego w San Remo

W 12 rundzie międzynarodowego turnieju szachowego wygrali białemi: Nimcowicz z Monticellim, Spielmann z Collem, Aljechin z Araizą i Ahues z Romi. Czarnemi wygrali: Yates z Kmochem i Bogoljubow z Tartakowerem Partje Vidmar—Grau i Maroczy—Rubinstein zakończyły się na remis

Stan turnieju: Aljechin 11 p., Rubinstein 9 p., Nimcowicz 8 p., Bogoljubow 7 i pół p. Vidmar i Yates po 7 p., Tartakower i Ahues po 6 i pół p., Kmoch 5 i pół p., Maroczy, Spielmann i Colle po 5 p., Monticelli 4 p., Araiza i Grau po 3 i pół p. oraz Romi 2 i pół p.

### TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

SZTUKA: „Nowy Jork w nocy".
UCIECHA: „Białe cienie".

### *REPERTUAR KINOTEATRÓW:*

BAGATELA: „Ciernie losu (z Pawłem Richterem).
CORSO: „Dalsze dzieje Tarczana".
NOWOŚCI: „Panienka z objektywem" (Bebe Daniels).

# KRONIKA

| Wschód słońca | Luty | Zachód słońca |
|---|---|---|
| 7. m. 13 | 4 Wtorek 6 Szwat 5690 | 4. m. 28 |

## Dziś posiedzenie działaczy Keren Hajesod z udziałem dyr. L. Jaffego

Dziś we wtorek odbędzie się w lokalu zrzeszenia Kobiet „Wizo" Rynek gł. 29, I. p. posiedzenie działaczy Keren Hajesod z udziałem dyr. Jaffego. Początek punkt o godz. 8-ej wieczorem.

—o—

— **NOCNE DYŻURY APTEK.** Dziś w nocy (z wtorku na środę) mają dyżur następujące apteki: Rynek A—B 43, Krakowska 9, Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 1 (Dębniki); w Podgórzu: Kalwaryjska 27.

— **WALNE ZGROMADZENIE** Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich odbędzie się w niedzielę dnia 23 bm. o godz. 3'30 w lokalu Syndykatu przy pl. Szczepańskim 1. 7. W razie niejawienia się wymaganej statutem liczby członków, walne zgromadzenie odbędzie się o g. 4'30 bez względu na ilość obecnych.

— **DOROCZNA REDUTA ARTYSTÓW TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO** w sobotę dnia 8 lutego br. w salach Starego Teatru, obudziła jaknajżywsze zainteresowanie, dowodem czego są niezwykle liczne zgłoszenia po zaproszenia nawet z najdalszej prowincji. Komitet Reduty złożony z pp artystek i artystów dokłada usilnych starań, aby zabawa ta tradycyjnym zwyczajem była clou sezonu karnawałowego. Sprzedaż biletów za okazaniem imiennego zaproszenia odbywa się codziennie w kasie teatru (westibul) od godz. 11—1 w południe i od 5—7 wieczorem.

— **W SPRAWIE „PREMJI TOW. PRZYJ. SZTUK PIĘKNYCH.** Tegoroczna przepiękna i barwno wartościowa premja, według obrazu Fałata, wydawana jest właścicielom akcyj bezpłatnie codziennie od 10 rano w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim. Na prowincję wysyłka rozpocznie się zaraz po zrobieniu specjalnych tub celem ochrony tej premji przed zgnieceniem — Akcje Tow Przyj. Sztuk Pięknych na rok 1930 można nabywać codziennie także od 10 rano do 3 popołudniu. Cena akcji wynosi tylko 20 zł 50 gr, z prowincji należy posłać na przesyłkę poleconą 21 zł i 50 gr. Wszyscy przekonali się już dowodnie, że akcja Tow. daje dużo korzyści.

— **BYDŁO NADAL TANIEJE.** W tygodniu ubiegłym spędzono na targi w Krakowie buhaji 145, wołów 157, jałówek 99, nierogacizny 765, razem 1902 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 1842 sztuk, na konsumcję innych gmin 57 sztuk Spęd był średni, popyt mierny, zniżka cen wszystkich gatunków zwierząt nadal utrzymana. Nie sprzedano 20 sztuk bydła.

— **NIESZCZĘŚLIWEMU WYPADKOWI** uległ przy dołowej pracy w kopalni „J. Piłsudski" w Jaworznie pow. Chrzanów Franciszek Hecek (lat 28) z Jelenia. W czasie wypychania wózków pod windę jeden z nich naładowany węglem, z powodu niezabezpieczenia go stoczył się z powrotem w dół i przygniótł do drugiego wózka rękę Hecka powodując jej złamanie w przegubie. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono ofiary wypadku do szpitala Kasy chorych w Jaworznie.

— **ZAMORDOWANY ZOSTAŁ SKRYTOBÓJCZO** Stanisław Mazgaj (lat 30) zam. w Kierałtowicach pow. Oświęcim. Niewyśledzony sprawca oddał do Mazgaja ze strzelby przez okno jeden strzał i położył go trupem na miejscu. Tło morderstwa narazie nieustalone. Dochodzenia w toku.

— **„UPOLOWAŁ" KŁUSOWNIKA.** Dnia 31 ub. m. o godz. 12'20 strażnik łowiecki Jan Figura z Gierałtowic pow. Oświęcim zauważył kłusującego na polach ze strzelbą Florjana Kuzię z Piotrowic. Figura uzbrojony w strzelbę począł ścigać uciekającego przed nim Kuzię, który ukrywszy się w pewnej chwili za drzewem oddał z odległości 6 kroków jeden strzał w kierunku Figury, raniąc go kilku śrutami w lewą rękę i lewy bok. Figura mimo rany zdołał przytrzymać Kuzię, którego aresztowała policja w Zatorze i odstawiła do dyspozycji władz sądowych.

— **KARYGODNA LEKKOMYŚLNOŚĆ SZOFERA.** Na szosie Chrzanów—Kąty potrącony został wachlarzem autobusu Władysław Kulik (lat 28) który doznał silnego pokaleczenia obu nóg Wypadek miał miejsce dlatego, że kierowca autobusu Nr. Kr. 95946 Kazimierz Romanik z Trzebini w czasie jazdy oddał kierownicę jadącemu z nim niefachowcowi, który spowodował wypadek. Kulika przewieziono do szpitala w Jaworznie.

— **BOKSEREM ROZBIŁ CZASZKĘ.** W czasie zabawy w domu Józefy Daneckiej w Janikowicach pow. Dąbrowa wybuchła bójka między Józefem Witkowskim, Stanisławem Rybałą z Jankowic, Józefem Dziurą i Ludwikiem Koziniakiem z Siedliszowic pow. Dąbrowa. Witkowski pobity został bokserem i flaszką po głowie tak, że doznał pęknięcia czaszki.

— **600 KG. MIODU PSZCZELNEGO** wartości 1800 zł skradli niewyśledzeni sprawcy, którzy w nocy z 1 na 2 bm. włamali się do składu Jakóba Frenkla przy ul Sławińskiej 16. Policja wdrożyła dochodzenia.

— **ZA AWANTUROWANIE SIĘ** i gwałtowne targnięcie na posterunkowego policji aresztowany został Kazimierz Hybda (lat 22) murarz, zam. przy ul. Tureckiej 12.

—o—

— *Łazarz Rock* złożył w administracji „Nowego Dziennika" na Zakład Wychowawczy sierót żydowskich imienia bł. p. Róży Rockowej 500.— złotych.

—o—

— **POSIEDZENIE KOMITETU LOKALNEGO K.K.L.** odbędzie się dziś we wtorek o godz. 8 wiecz. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich referentów konieczna.

—o—

— **KURSA GIMNASTYCZNE PRZY STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO".** Sekcja Zdrowia przy „Ognisku" podaje do wiadomości, iż przyjmuje jeszcze wpisy na kursa gimnastyczne, które się w najbliższych dniach rozpoczną. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat w godzinach południowych i wieczornych, przy ul. Przemyska 3.

—o—

Jak nam donoszą urządza Zw Żyd. Młodz. Akad. U. J. „Przedświt-Haszachar" podobnie jak w latach ubiegłych **„REDUTĘ AKADEMICKĄ"** w salach Starego Teatru, dnia 8 marca br.

# Rozwój elektrowni krakowskiej

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. Ostrowskiego posiedzenie komisji dla zakładów przemysłowych, na którem dyr. Bieliński złożył sprawozdanie techniczne z działalności elektrowni miejskiej w r. 1929.

Przyrost konsumentów wynosił 3273, tak, że z końcem grudnia 1929 r. ilość konsumentów wynosiła 33925. Moc przyłączona wzrosła o 2687 kw do ogólnej mocy 37792 kw. W roku sprawozdawczym prowadzono w dalszym ciągu rekonstrukcję sieci prądu stałego na prąd zmienny i rozszerzono znacznie sieć prądu zmiennego. Ułożono kabli zasilających na 5000 wolt 9 km, a kabli rozdzielczych na 220 wolt 10 km.

Rozpoczęto elektryfikację gmin przyległych do Krakowa. Jako jedną z pierwszych zelektryfikowano Prądnik Czerwony, która otrzymała oprócz sieci rozdzielczej dla przyłączenia konsumentów, oświetlenie publiczne 55 lampami wysoko-świecowemi. W dalszych gminach jak: Przegorzały, Wola Justowska, Bronowice Wielkie, Prądnik Biały i Olsza postawiono stacje transformatorowe, a roboty nad rozprowadzeniem sieci dla konsumentów i oświetlenia publicznego oraz montaż tych stacyj są w toku.

Z robót inwestycyjnych w samej elektrowni wykonano fundamenty i rozpoczęto montowanie 2 kotłów o pow. ogrzew. 625 kw. i 28 atm. ciśnienia oraz rozpoczęto wykonywanie fundamentów pod nową turbinę przeciwprężną o mocy 1400 kw. Rozpoczęto budowę stacji transformatorowej dla prądu jaworznickiego na 60.000/5.000 wolt, która pomieści transformatory i urządzenia rozdzielcze dla prądu sprowadzonego z Jaworzna. Roboty nad budową elektrowni w Jaworznie oraz linii przesyłowej prowadzone są w takiem tempie, że termin kontraktowy rozpoczęcia dostawy prądu do Krakowa będzie dotrzymany. Wszystkie słupy żelazne linii przesyłowej Jaworzno—Kraków są już ustawione, a wobec łagodnej zimy montowanie przewodów nie uległo żadnej przerwie.

Z robót budowlanych wykończono 2-gi budynek mieszkalny III.-piętrowy przy ul. Słonecznej na 24 mieszkań, a na ukończeniu jest budynek dla oddziału sieci elektrycznej, który pomieści biura i warsztaty tego oddziału.

Oświetlenie publiczne powiększono 655 lampami tak, że z końcem grudnia 1929 r. zawieszonych było lamp 2149, któremi oświetlono 98 km. ulic.

Na pokrycie zapotrzebowania energji elektrycznej wyprodukowała elektrownia w 1929 roku — 35.250.902 kWh, co w stosunku do produkcji za rok 1928 daje przyrost 4.634.744 kWh, tj. około 15.4 procent. Szczytowe obciążenie wynosiło 10582 kW, a było w stosunku do szczytowego obciążenia w roku 1928 o 12.2 procent wyższe. Sprawozdanie powyższe przyjęto z uznaniem do wiadomości.

Następnie omawiano poszczególne paragrafy projektu nowego uprawnienia, nadesłane przez Ministerstwo Robót Publicznych i wyłoniono subkomitet złożony z pp. Rosenzweiga, Adelmana, wiceprez. Landaua, Krzetuskiego i Drobniaka, celem dokładnego rozpatrzenia projektu nowego uprawnienia. Załatwiono szereg zamówień, a to: na liczniki, zawory, kable sygnałowe i inne materjały potrzebne do robót inwestycyjnych w elektrowni oraz kilka spraw bieżących. Wkońcu uchwalono dalsze 2 stypendja po zł. 150 miesięcznie dla studentów Politechniki Lwowskiej oddziału elektrycznego, tak że obecnie posiada elektrownia 3 stypendystów, pochodzących z Krakowa.

## Wieczór autorski Mojżesza Lifszyca

Autor najmilszej dramatycznej opowieści o „Herszelu z Ostropola" przedstawi się dziś krakowskiej publiczności. Nigdy rola „conferenciera" takiej nie sprawiała mi przyjemności jak teraz. Bo Mojżesz Lifszyc jest poetą, który ma coś do powiedzenia.

Zwłaszcza dla żydowskiego teatru. Brak nam było lekkości, która nie popada w taniec banalnej trywialności, brak nam było głębi, która umie pląsać. Jesteśmy albo smutni, pełni mistycznej zadumy, tak chętnie kumamy się z nieskończonością, albo gdy „wesołość nas ogarnia" tracimy kontakt z umiarem, jednem słowem wychylstujemy się albo od łez albo od śmiechu.

Lifszyc wprowadza nowy ton, delikatnej ironji, sceptycznego uśmiechu, rozigranej zadumy.

Nauczył się tego w Europie, przejął się europejską metodą pracy, umie się już innemi oczyma patrzeć na siebie i świat.

Mogę to śmiało powiedzieć, ponieważ znam jego jeszcze nieogłoszone dramaty. Mówi się zwykle o dziełach nieznanego szerszym kołom pisarza że „stanowią cenny nabytek dla literatury", tym razem nie będzie to jednak konwencjonalnem kłamstwem, gdy stwierdzę, że Lifszyc wielkie ma zadanie przed sobą, że czeka go świetna przyszłość, że wypełni dużą lukę w naszym teatrze. Obracamy się wciąż w kole małomiasteczkowych motywów nie umiemy się zdobyć na dystans od naszego światka.

Pierwszy dramat Lifszyca jest jeszcze napozór daniną, złożoną starym motywom, ale tylko na pozór, bo jakże odmienną jest ta opowieść o Herszelu! A inne jego dramaty, jak „Ojfalech" i „Mesjaszowa legenda A. G." oddychają już Europą i mogłyby śmiało wyjść z pióra takiego Pirandella lub Kaisera.

A więc dziś usłyszymy tego „Europejczyka" naszego teatru. Chyba nikogo nie zabraknie, interesującego się sprawami żydowskiej literatury i teatru.

M. K.

## Ludność kuli ziemskiej w r. 1929

Międzynarodowy Instytut Statystyczny obliczył ludność kuli ziemskiej. Wyniosła ona w r. 1929 prawie dwa miljardy ludzi. Statystyka z r. 1910 podawała, jako liczbę ludności, 1.600 miljonów ludzi. Według kontynentów przedstawia się rozkład ludności następująco: Azja 900 milj., Europa 500 milj., Ameryka 220 milj., Afryka 150 milj., Australja i Oceanja 7 milj. ludzi. Widzimy, iż wielkie kontynenty, jak np. Ameryka i Afryka są stosunkowo bardzo słabo zaludnione. Ciekawe stosunki obserwujemy w Turcji. Jej liczba ludności w ostatnich latach zmalała naskutek wypędzenie dwóch miljonów Greków i Armeńczyków.

# Kto rządzi dziś Rosją?

Odpowiedź na pytanie: „Kto rządzi dziś Rosją" jest bardzo łatwe. Każdy bowiem wie, że Rosją dzisiejszą rządzi „ogólno-związkowa partja komunistyczna". Mało kto mógłby jednak odpowiedzieć na pytanie, co to właściwie za instytucja ta „ogólnozwiązkowa partja komunistyczna? Otóż, jak wynika, z najnowszych danych statystycznych, partja komunistyczna ZSSR jest organizacja, w skład której wchodzi **1.551.000 członków** i kandydatów na członków, a więc zaledwie 1 z czemś proc. ogólnej liczby ludności Rosji (liczba mieszkańców ZSSR wynosi około 146.000.000 osób). Znaczy to, że w Rosji dzisiejszej **jeden procent ludności panuje nad 99 proc.** Najsilniejszym liczbowo elementem w partji rządzącej są robotnicy, stanowiący ponad 2/3 ogólnej liczby członków stronnictwa komunistycznego. Na drugiem miejscu wśród organizowanych członków kom-partji stoją włościanie (ponad 300.000 osób), na trzeciem pracownicy i rzemieślnicy (ponad 230.000 osób). Znikomy udział chłopów w ruchu komunistycznym charakteryzuje najwymowniej fakt, iż w całej Rosji, — jak powyżej już wspomniane, zgłosiło się do partji komunistycznej zaledwie 300.000 chłopów, podczas gdy ogólna ilość chłopów w ZSSR wynosi ponad 100,000.000 osób.

Oficjalna nazwa rządu sowieckiego „rząd robotniczo-włościański" ma wobec tego, jak widzimy, bardzo słabą rację bytu, a zwłaszcza w czasach ostatnich w związku z antywłościańską polityką Stalina, zaczyna się udział elementu chłopskiego w rządach stawać stopniowo zupełną fikcją. Bo przecież najwybitniejsi przedstawiciele partji komunistycznej, a więc i rządu „robotniczo-chłopskiego" całkiem otwarcie przyznają się już do tego, że jednem z najważniejszych problemów politycznych ZSSR jest w chwili obecnej zlikwidowanie włościaństwa i przeistoczenie wieśniaków w najzwyczajniejszych robotników rolnych. (Ceps)

# Hiszpanja likwiduje resztki dyktatury

Madryt, 3. 2. (AW) Nowy gabinet uchwalił, że wszyscy ministrowie mają poddać dokładnej rewizi wszystkie rozporządzenia, dotyczące ich resortów, wydane w czasie dyktatury. W administracji mają być przeprowadzone znaczne oszczędności. Kilku profesorów, którzy zostali zwolnieni na własną prośbę, bądź też zostali wydaleni przez dyktatora, mają napowrót objąć swe staowiska, m. in. rektor Uniwersytetu w Salamance, *Unamuno*.

## Demonstracje republikańskie stutentów

Madryt. 3. 2. (AW) W związku z ustąpieniem Primo de Rivery w dalszym ciągu nie ustają demonstracje studentów hiszpańskich. Wczoraj w szeregu miast hiszpańskich odbyły się liczne demonstracje studentów, którzy m. in. palili na stosach portrety i fotografje Primo de Rivery. W jednym z uniwersytetów studenci pozrywali ze ścian wszystkie rozporządzenia i okólniki zaopatrzone w podpisy b. dyktatora. W dalszym ciągu wśród studentów dają się odczuwać nastroje republikańskie. W kołach politycznych hiszpańskich stwierdzają, iż nowy premjer gen. Berenguer przedłoży królowi do podpisania dekret o powrocie do systemu konstytucyjnego i rozpisanie nowych wyborów. Nie jest rzeczą pewną, czy w wyborach tych wysunie swą kandydaturę Primo de Rivera, który jednak nakazał swej organizacji „Unji patrjotycznej") przygotowanie się do wyborów. Aż do czasu mianowania ministra gospodarki krajowej resortem tym kierować ma gen. Berenguer.

## Primo de Rivera gubernatorem Bałearów

Madryt. 3. 2. (AW) B. dyktator hiszpański gen. Primo de Rivera został zamianowany dowódcą Wysp Balearskich.

# Tragiczne wypadki

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Warszawa, 3. 2. Z Limy (Peru) nadeszła wiadomość o tragicznej śmierci Daniela Jaroczewicza, brata byłego komisarza rządu w Warszawie. Wyjechał on do Peru, aby zorganizować żeglugę pod polską flagą między stolicą departamentu Lorrelo, a kolonją polską rozrzuconą wzdłuż jednej z rzek. Jadąc motocyklem wpadł na samochód i zabił się na miejscu.

Warszawa, 3. 2. Skutkiem nieszczęśliwego wypadku zastrzelił się zastępca komendanta 45 p. p. w Kołomyi podpor. Krzysjk.

Los Angelos, 3. 2. PAT. Autobus pasażerski, którego szofer nie był w stanie powstrzymać stoczył się do kanjonu. Pięciu pasażerów poniosło śmierć na miejscu, dwóch pozostałych odniosło ciężkie rany.

## Straszne czyny szaleńca

Paryż. 2. 2. W Marsylji pewien robotnik w wieku lat 43 w silnym napadzie szału rzucił się na swego przyjaciela i kolegę i zastrzelił go na miejscu. Po przybyciu następnie do domu zastrzelił tam żonę, podczas gdy dziecko uniknęło śmierci, ratując się ucieczką. Po tych morderstwach rzucił się ów osobnik z rewolwerem w ręku na przechodniów na ulicy. do których dał cały szereg strzałów, zabijając pewną niewiastę oraz jej córkę. Kiedy wchodził do jednego z domów spotkał pewnego mężczyznę, które go też zastrzelił. Następnie biegnąc dalej ulicami zastrzelił jeszcze trzy osoby. Razem więc pozbawił życia 10 osób, w końcu zaś popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru.

## Odwilż uniemożliwia dalsze zawody w Chamonix

Chamonix. 3. 2. PAT. Wobec powtórnej odwilży, która uniemożliwia dalsze zawody o mistrzostwo swiata w Chamonix, polska reprezentacja hockeyowa wyjechała w poniedziałek do Wiednia, gdzie walczyć będzie w środę z Austrją o 3 i 4 miejsce w turnieju. Dnia 6 lutego rozegra Polska we Wiedniu mecz towarzyski z Kanadą.

**Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na miesiąc luty b. r. wstrzymamy z dniem 12. bm. wysyłkę naszego pisma.**



JO HANS RöSSLER.

# Handel

Bower i Mower handlują brylantami, Mower mieszka w Amsterdamie, Bower w Berlinie. Pewnego dnia Mower zakupił w Amsterdamie kilkukaratowy brylant. Brylant wart był conajmniej 50.000 fr. Mower zapłacił oczywiście o wiele mniej. Wysłał klejnot do Bowra do Berlina i dopisał w liście:

— Kochany Bower! Brylant ten wart jest conajmniej 60.000 fr. Ale tobie sprzedam go za 50.000. Zastrzegam się jednak z góry: z ceny tej nie zejdzie ani jeden grosz. Ostatnie moje słowo: 45.000 fr. Jeżeli się nie zgadzasz na tę cene, przyślij mi kamień z powrotem."

Bower ogląda brylant. Podoba mu się. Nawet bardzo mu się podoba. Podoba mu sie coraz bardziej. Chętnie zapłaciłby za ten brylant 45.000 franków. Ale poco ma odrazu tyle ofiarować? Może go kupi taniej? Odpisuje więc Mowrowi do Amsterdamu:

— „Kochany Mower! Płacę 44.000 fr. Więcej nie wart"

Mower depeszuje z powrotem:

— „Odeślij brylant".

Bower pakuje brylant, przypieczętowuje, ubezpiecza przesyłkę i odsyła ja do Amsterdamu. Przedtem jednak wysyła list:

— „Kochany Mower! Jutro wyślę ci brylant, za który więcej niestety nie mogę dać jak 44.000. Zastanów się jeszcze póki czas. Jest to moje ostatnie słowo. Przypuszczam, że nie dołożysz do tego interesu. Pieniądze przysłałbym odrazu. Daję ci więc do wyboru: jeżeli godzisz się na moją cenę, to nie odbieraj paczki z brylantem, jeżeli jednak nie opuścisz z tej ceny, w takim razie możesz paczkę przyjąć".

Mower w Amsterdamie nie może się zdecydować. Wreszcie postanowił przyjąć paczkę. Przeciął sznurki i oderwał pieczęcie. Zdziera jeden papier po drugim. Ale brylantu niema. Wreszcie pod wszystkimi papierami znalazł kartkę następującej treści:

„A więc dobrze, biorę brylant za 45.000".

## Tajemnica zgonu żony lekarza lwowskiego

Ze Lwowa donoszą: Znana jest we Lwowie rodzina Dra Lewandowskiego, lekarza dentysty, poety, zamieszkałego przy pl. Halickim 7. Żona Dra Lewandowskiego, 50-letnia Kazimiera od dłuższego już czasu chorowała, a przed tygodniem oddana została do Szpitala powszechnego. Dnia 28 stycznia br. p. Lewandowska zmarła na delirium tremens, a w piątek odbył się pogrzeb na cmentarz łyczakowski. Nazajutrz po pogrzebie, tj. w sobotę wpłynęło do Prokuratury i władz policyjnych doniesienie rodziny śp. Lewandowskiej, w którem krewni donosza o systematycznem zatruwaniu zmarłej. Doniesienia idą w kierunku zatrucia śp. Lewandowskiej.

Wobec tego prokurator Dr. Łaniewski, które mu tę sprawę powierzono, zarządził ekshumację zwłok i sekcję. Onegdaj odbyła się ekshumacja przy udziale sędziego śledczego i przedstawiciela policji. Zwłoki przewieziono do Instytutu Medycyny Sądowej, gdzie lekarze przeprowadzili sekcję. Sekcja ta **wykazała pewne poszlaki zatrucia**, jednak ostateczne parere wydane zostanie po ściślejszej analizie treści żołądkowej i jelit.

W powyższej sprawie władze wdrożyły energiczne śledztwo.

SEJM ZMNIEJSZYŁ BUDZET SPORTOWY Min. Oświaty do 8 milj. złotych. To znaczne zmniejszenie aparatu PUWFu uniemożliwi w znacznym stopniu agendy tegoż, a napewno skrupi się na żydowskim ruchu wychowania fizycznego, któremu obecnie już napewno PUWF nie zechce udzielić żądanych subsydjów. Oczywiście Żyd. Rada Wych. Fiz. musi się starać mimo to o wywalczenie w ramach obecnego budżetu takiej pomocy, jaka się towarzystwom żydowskim z tytułu ich pracy nad krzewieniem kultury cielesnej w żydostwie należy.

*Z SALI SĄDOWEJ.*

## Zdrada główna

W krakowskim sądzie okręgowym rozpoczęła się wczoraj pierwsza w br. kadencja sądów przysięgłych rozprawą o zbrodnię zdrady głównej z par. 58 u k. Na ławie oskarżonych zasiadł niespełna 20-letni Natan Monderer, bezwyznaniowy, pomocnik malarski, zamieszkały przy ul. Serkowskiego l. 4. Na strychu tego domu znaleźli wywiadowcy policji dnia 29 ub. r. ukrytych w starym piecu 10 egzemplarzy odezw, wydanych przez komunistyczną partję Polski, 10 egzemplarzy wydawnictwa „Koszary, organ żołnierski", 155 odezw Związku Młodzieży komunistycznej, dalej 6 kawałków czerwonej kredy, 11 białej kredy i 3 pudełka pluskiewek. Monderer przyznał się, że zakwestjonowane wydawnictwa są jego własnością. Był on już dwukrotnie karany, raz za zbrodnię zdrady głównej 1-rocznem c. więzieniem, a raz za występek z par. 305 u. k. 3-miesięcznem więzieniem.

Sędziowie przysięgli po przeprowadzonej rozprawie zatwierdzili jednogłośnie zadane im pytanie, wobec czego trybunał skazał Monderera na 15 miesięcy ciężkiego więzienia.

Przewodniczył sso. Pilarski, wotowali sso. Jek i sso. Pelczar, oskarżał prok. dr. Iubl, bronił adw. dr. I. Aleksandrowicz.

# Z GIEŁDY

### Giełda krakowska

**Kraków**, 3. 2. 1930. **Akcje utrzymane. Dolar nieco słabiej**

**Akcje przemysłowe:** Zieleniewski 69, Parowozy 19, Chodorów ex kupon 135.

**Papiery procentowe:** 5-proc. Prem. Poż. dolarowa 74.50, 4 i pół proc. listy zastawne Banku Krajowego 49.50.

Zebranie giełdowe cechowało małą chęć do pracy. Papiery bankowe i handlowe prawie w zupełnem zaniedbaniu. Z przemysłowych robiono Zieleniewskim i Parowozami bez zmiany. Chodorów z dniem dzisiejszym notowano exkupon płatny w kwocie zł 16 od jednej akcji złotowej nominalnej wartości 100 zł. Z papierów procentowych 5-proc. Prem Poż dolarowa i 4 i pół proc listy zastawne Banku Krajowego nieco mocniej.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono Gazy wschodnie 2025, Bank Zw Sp. Zar. 80, ostatni mocniej.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez szczególniejszych zmian. Podaż dolara gotówkowego większa przy nastroju lekko słabszym W Krakowie dolar gotówkowy 8.86—8.87, czeki bankowo 8.89 i pół do 8.90 i pół Warszawa dol. 8.85 i pół do 8.86 i pół, czeki 8.89—8.90. Lwów dol. 8.86—8.87, czeki 8.89 i pół do 8.90 i jedna czw. Katowice dol. 8.86 i pół do 8.87 i pół, czeki 8.89 i pół do 8.90 i pół Kurs notowania Banku Polskiego nie uległ zmianie.

### Giełda warszawska

**Warszawa**, 3 2 PAT **Akcje:** Bank Polski 184, 182, Bank Przemysłowy 94, Bank Zw Sp. Zarobk. 80 i pół, 81 i pół, Spiess 98, 100. Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 29, Firlej 40, Lazy 4, Węgiel 51, Starachowice 21 i jedna czw **Pożyczki:** 4-proc. prem. poż. inwest. 121.75, 5-proc poż dolarowa 74, 74 i jedna czw., 5-proc. poż. konwersyjna 50, 49 i trzy czw., 8-proc L. Z Banku Gosp. Kraj. 94.

**Waluty:** Dolary 8.85, 8.87, 8.83. **Dewizy:** Londyn 43.37 i trzy czw., 43.48 i pół, 43.27, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, wypłaty telegr. 8.918, 8.908, 8.898, Paryż 34.99, 35.08, 34.90, Praga 26.38, 26.44, 26.32, Szwajcarja 171.97, 172.40, 171.54, Wiedeń 125.50, 125.81, 125.19, Włochy 46.68, 46.69, 46.03, Marka niem. 213, Gdańsk 173.46, 173.89, 173.89. Tallin 237.59, 238.18, 237.

### Giełda wiedeńska

**Wiedeń** 3. 2 PAT. **Waluty i dewizy:** Berlin 169.41—169.91, Budapeszt 124.01—124.34, Bukareszt 4.21 i trzy ósme do 4.23 i trzy ósme, Londyn 34.51 i jedna ósma do 34.61 i jedna ósm. Nowy Jork 709.15—711.65, Paryż 27.82 i pół do 27.92 i pół, Praga 20.97 i siedem ósmych do 21.05 i siedem ósmych, Warszawa 79.50—79.78, Zurych 136.75—137.25, Amerykańskie 704.80—708.80, Niemieckie 169.16—169.76, Angielskie 34.51—34.67, Francuskie 27.84—28, Włoskie 37.11—37.27, Szwajcarskie 136.42—137.22, Czeskie 20.94 i jedna czw do 21.06 i jedna czw., Węgierskie 124.32—124.72

**Papiery wartościowe:** Renta majowa 1.415, Renta lutowa 1.385, Tureckie 26 i jedna czw., Hipoteczny 70, Kompas 12.10, Północna 1027. Zieleniewski 51 i pół, Karpaty 5.61, Galicja 41.

# Czy Habsburgowie otrzymają od Austrji odszkodowanie?

Wiedeń, 3. 2. PAT. „Die Stunde" donosi, że w rokowaniach w Hadze odegra rolę, copra wda podrzędną, kwestja Habsburgów. Mianowicie do funduszu B., przyznanego Węgrom, mają mocarstwa wpłacić 100 miljonów koron w złocie, które są przeznaczone na zaspokojenie pretensyj dawnego domu panującego i duchowieństwa. Zdaniem rodziny Habsburgów, przez to została wogóle poruszona kwestja odszkodowań. Habsburgowie czynią obecnie energiczne próby przyspieszenia toku rokowań. Odnośne rokowania mają się odbyć nietylko z Austrją, lecz także z państwami sukcesyjnemi. Przedstawiciel rodziny Habsburgów, brat b. ces. Karola, arcyksiążę Max, bawi obecnie we Wiedniu i konferuje ze swoimi adwokatami.

„Die Stunde" oświadcza, że widoki uzyskania przez Habsburgów odszkodowań od Austrji są małe. Za odszkodowaniem oświadczają się wprawdzie chrześcijańsko-socjalni, przeciwko jednak są nietylko socjaldemokraci, lecz także niemiecko-narodowi i związek chłopski.

# Szczegóły niedzielnych demonstracyj Heimwehry we Wiedniu

Wiedeń, 3. 2. PAT. O wczorajszych demonstracjach Heimwehry podają dzienniki dzisiejsze następujące szczegóły: Na zgromadzeniu Heimwehry gen. Lustig oświadczył, że Heimwehra nie spocznie aż do chwili, gdy Wiedeń przemieni się z miasta „czerwonego" w niemieckie. Komendant Heimwehry kolejarskiej Stocker skarżył się, że dzieci w szkołach wychowywane są antireligijnie a w dalszym ciągu, że prośby o obniżenie podatków traktowane są stronniczo. Komendant Heimwehry pocztowej Vrabec zarzucał dyrekcji poczt, iż protegu je socjalistów. W czasie manifestacji, gmach ratusza obsadzony był gęsto policją. Manifestanci przechodząc koło ratusza wznosili okrzyki przeciwko burmistrzowi Seitzowi i referentowi finansowemu gminy wiedeńskiej. Beitnerowi. — Dyrekcja policji wydała zarządzenie, zakazujące umundurowanym demonstrantom maszerowania w zwartych oddziałach. Przeciwko osobom, które przekroczyły ten zakaz, wdożyła policja dochodzenia karne.

# Kutjepow istotnie został porwany?

### Rewelacje Biesiedowskiego o zagranicznych agentach GPU.

Paryż. 3. 2. PAT. Według przeważającej dzisiaj opinji wyrażonej przez prasę paryską dotychczasowe wyniki rozpoczętego przez policję francuską śledztwa potwierdzają hipotezę o porwaniu gen. Kutjepowa. **Policja jest jakoby na tropie sprawców.**

Dzisiejszy „Matin" zamieszcza rewelacje Biesiedowskiego, b. radcy ambasady sowieckiej o organizacji GPU zagranicą. Agenci tej instytucji są, według Biesiedowskiego, przeważnie cudzoziemcami, aby uniknąć komplikacji dla rządu sowieckiego w razie wykrycia ich działalności. Szefem wszystkich agentów GPU zagranicą jest rezydujący w Berlinie niejaki **dr. Goldstein.** Biesiedowski zaznaczył, że ambasador Dowgalewski nic nie wie o działalności paryskich agentów GPU. Korzystają oni z kompletnej autonomji.

## Chcą nas uszczęśliwić organizacją „Żydów liberalnych"

Berlin, 3. 2. ŻAT. Odbyło się tu posiedzenie prezydjum światowego związku liberalnych Żydów. Na posiedzeniu zapadła uchwała, by przystąpić do stworzenia organizacji liberalnych Żydów w Polsce. Uchwalono również, by na konferencji światowej liberalnych Żydów mającej się odbyć w lipcu br. w Londynie rozważana była również kwestja ustawy małżeńskiej w krajach Wschodniej Europy, gdzie ustawy państwowe sprzeczne są z obyczajem żydowskim.

## Zadziwiająca „sprawność" policji palestyńskiej

Jerozolima, 3. 2. ŻAT. W związku z napadem na dom angielskiego kierownika kamieniołomów w Atlit przeprowadzona została rewizja masowa w okolicznych wioskach arabskich. Aresztowano ponad stu Arabów. Cała policja północnej Palestyny została zmobilizowana. — Jeden z aresztowanych przyznał się do winy. Prasa hebrajska wskazuje na to, że gdy ofiarą napadu jest Anglik przestępcę znajduje się odrazu. Całkiem inaczej jest gdy napad dokonany, jest na Żyda.

## Pogrzeb lady Reading

### Kondolencja króla Jerzego

Londyn, 3. 2. ŻAT. Wczoraj odbył się tu pogrzeb lady Reading. Zmarła pochowana została na cmentarzu żydowskim. W związku z pogrzebem lord Reading otrzymał depeszę kondolencyjną od króla angielskiego treści następującej: Wraz z królową głęboko wstrząśnięty zostałem wiadomością o wielkiej stracie Pana. Przesyłamy Panu najserdeczniejsze wyrazy współczucia. Wiem jak drogą była Panu Pańska towarzyszka życia i współpracowniczka. Podp. Jerzy V.

### Giełda zurychska

**Zurych**, 3 II PAT Paryż 20.34, Londyn 25.22 i jedna czw., Nowy Jork 518.50, Belgja 72.18. Włochy 27.14, Berlin 123.86, Wiedeń 72.98, Praga 15.34, Warszawa 58.10, Budapeszt 90.60, Bukareszt 3.08

## Schober wyjechał do Rzymu

Wiedeń. 3. 2. PAT. Kanclerz Austrji Schober wyjechał dzisiaj o godzinie 7 do Rzymu w towarzystwie sekretarza generalnego dla spraw zagranicznych Peter'a szefa sekcji dra Schüllera i sekretarza legacyjnego Bischof'a. Tym samym pociągiem wyjechał także poseł włoski we Wiedniu, Auriti. Na dworcu zjawili się liczni przedstawiciele austrjackich władz rządowych, tudzież przedstawiciele poselstwa włoskiego.

## Wysokie odznaczenie włoskie dla Schobera

Wiedeń. 3. 2. PAT. Kanclerz Schober otrzymał od króla włoskiego wielki Krzyż orderu Maurycego i Łazarza. Wysokie to odznaczenie wręczy król Wiktor Emanuel kanclerzowi osobiście w czasie jego pobytu w Rzymie. Kanclerz Schober nada królowi włoskiemu Wielką Gwiazdę Austrji odznaczenie honrowe za zasługi, położone dla Republiki, zaś prezydentowi ministrów Mussoliniemu wielką złotą odznakę honorową na wstędze.

## Dziś pogrzeb śp. profesora Dybowskiego

Lwów. 3. 2. PAT. Pogrzeb śp prof. Benedykta Dybowskiego odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godz. 11 przedpołudniem. Na pogrzeb zapowiedzieli swoje przybycie delegaci Polskiej Akademji Umiejętności, Uniwersytetu Jagiellońskiego. Uniwersytetu poznańskiego, Uniwersytetu warszawskiego i wileńskiego oraz innych instytucyj naukowych i kulturalnych z całej Polski

### Wolne posady

**POSZUKUJE** się następujących sił: 1) samodzielnej męskiej, z branży tekstylno—jedwabnej. 2) starszej żeńskiej — z branży modno—jedwabnej, 3) starszej żeńskiej z działu kapeluszy damskich. — Zgłoszenia: D. Schreiber, Florjańska 32. 292x

**FIRMA** Aleksander Chaim Nattel, — Nowy Sącz, poszukuje pomocnika z branży żelaznej, obznajomionego z żelazem sztabowem, do natychmiastowego wstąpienia. 162g

**ZDOLNA**, inteligentna ekspedjentka, modniarka z branży galanteryjnej poszukiwana: Rubin Nacht, Przemyśl, Kazimierzowska 12. 318x

**POSZUKUJE** samodzielnej modniarki. Zgłoszenia: M. Gletzer, Grodzka 36. 267x

### Posad poszukują

**BUCHALTERKA**, znająca wszelkie prace biurowe, pisząca na maszynie po polsku i niemiecku, — szuka posady. Zgłoszenia pod „Natychmiast“ do Biura Stattera, Rynek 8. 316er

**PANNA** ze średniem wykształceniem, — pisząca bardzo biegle na maszynie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod „H. G.“ do Adm. „N. Dziennika“. 168g

**PIELĘGNIARKI** — Niemki, pielęgnują chorych i położnice: Miodowa 2, III. piętro, u p. Federów. 165g

**MŁODY** człowiek, zdolny, [illegible], z maturą gimnazjalną i kursem buchalteryjnym, pisze na maszynie poszukuje posady biurowej lub podobnego zajęcia. Zgłoszenia pod „Zdolny St. T.“ do Adm. „N. Dziennika“. 146bp

**Siwe włosy? [illegible] Renotil**

Od 30 lat znanym, [illegible] — pod gwarancją [illegible] środkiem „RENOTIL“, usunie każdy — [illegible] bez pomocy fryzjera — w ciągu 2 godzin, siwe włosy, przywracając im pierwotny [illegible] kolor i połysk. Rodzaj [illegible] koloru włosów: 1) matowy blond 2) [illegible] 3) [illegible] 4) jasnobronzowy 5) ciemnobronzowy 6) czarny. Cena Zł. 7— [illegible] Z zamówieniem [illegible] pobieramy. Przy [illegible] Zł. 7— [illegible] za porto i opakowanie [illegible] fryzjerów na żądanie [illegible] opakowanie. [illegible] sposób [illegible] dołączamy. [illegible]

[illegible]

### Lokale

**KILKA** ubikacyj, nadających się na fabrykę, po [illegible] się do wynajęcia: Nattel, Agnieszki 10.

**OBSZERNE**, jasne suterenny do wynajęcia. Wiadomość: Skrytka pocztowa 286. 166g

**POKÓJ** słoneczny, frontowy, dla biurowej panny, u samotnej wdowy, do wynajęcia. Zgłoszenia codziennie między godz. 1—3 popołudniu, Miodowa 20, II. piętro. ,3685bp

### Różne

**WYTWÓRNIA** trykotarstwa maszynowego w Krakowie, przy ul. Sobieskiego 5, II. piętro, drzwi Nr. 7, wykonuje wszelkie trykotaże męskie, — damskie i dziecięce według najnowszych żurnali zagranicznych, solidnie, tanio i na dogodnych warunkach. Przyjmuje również pończochy do zarabiania oczek bardzo starannie. 295er

**HUS** Władysław, 1905 r. Borek Stary, pow. Rzeszów, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową 312x

**PRYK** Józef 1891 Lutorysz pow. Rzeszów, unieważnia zgubiony dokument wojskowy. 311

### Sprzedaż

**NA KARNAWAŁ!** Torebki wieczorowe, maski i perfumerję w wielkim wyborze po cenach najniższych poleca: Perfumerja **WETTSTEIN**, Kraków, **SZEWSKA 18.** 290x

**MEBLE** kuchenne w pierwszorzędnem wykonaniu poleca nowo założony magazyn, Jasna 8. 2927x

**FIRANKI** od najtańszych do najwykwintniejszych poleca Wytwórnia firanek, Podgórze, dawniej Traugutta 5, obecnie ul. Rękawka Nr. 3 (tuż obok Rynku podgórskiego). 462x

**GRAMOFONY** i patefony w wielkim wyborze, po najniższych cenach — poleca Magazyn Instrumentów Muzycznych — **„MUZA“**, Kraków, Grodzka 15. 105er

**SPRZEDAM** w dobrym stanie maszynę do pisania Griffel, Mostowa 1. 260x

### Kupno

**TELEFON** z numerem w Krakowie nie drogo zakupię. Zgłoszenia pisemne do Adm. „N. Dziennika“ pod „Zwierzyniecka“. 305x

## »NARÓD«

**ILUSTROWANY MIESIĘCZNIK ŻYDOWSKI**

Nr. XI. Str. 116

Cena numeru pojedyńczego 70 groszy. — Abonament roczny 6 zł., półr. 3 zł. 20 gr., kwartalny 1 zł. 70 gr. — P. K. O. 18282.

Adres: „Naród“, Warszawa, skr. poczt. 500

Numer okazowy — po nadesłaniu 40 gr. w znaczkach lub przez P. K. O.

Komplet I.—X. w cenie 3 zł. po nadesłaniu czekiem P. K. O. (lub w znaczkach).

## Wezwanie wierzycieli.

Wskutek zarządzenia przez Sąd okręgowy jako handlowy w Krakowie rozwiązania i likwidacji **„Unji Kredytowej“** Spółdzielni z ogr. odpow., wzywa się wierzycieli spółdzielni, aby swe roszczenia zgłosili najdalej do roku od dnia tego ogłoszenia na ręce likwidatora adwokata Dra Judy Zimmermanna w Krakowie, Grodzka 59, gdyż w przeciwnym razie mogliby ich dochodzić tylko na nierozdzielonym wówczas jeszcze majątku spółdzielni. 306x

**UNJA KREDYTOWA W KRAKOWIE**
spółdzielnia z ogr. odpow. w likwidacji.

Dnia 10 lutego b. r. rozpoczną się w szkole zawodowej „Ognisko Pracy“

## Wieczorne kursa kroju i szycia dla Pań

Wpisy i informacje w kancelarji szkoły, począwszy od dnia 3 lutego, w godzinach między 11—2 przedpołudniem.

L. 222/1 Z. W. 1930.

Kraków, dnia 26 stycznia 1930.

## OGŁOSZENIE PRZETARGU

Zarząd wodociągu miejskiego w Krakowie rozpisuje niniejszem pisemny: „Przetarg Publiczny“ na dostawę zasuw wodociągowych lanożelaznych, kielichowych, z pierścieniami i wrzecionami z bronzu, średnicy od 200 do 750 m.

Termin otwarcia ofert naznacza się na dzień 15 lutego 1930 r., o godzinie 12-tej. Informacyj dotyczących szczegółowych warunków dostawy, udzieli Zarząd wodociągu miejskiego.

Oferty w zamkniętych kopertach wnosić należy do Zarządu wodociągowego, ul. Senatorska 1. 269x

**Zarząd wodociągu miejskiego w Krakowie.**

*TROCHĘ HUMORU*

**OSTROŻNOŚĆ.**



— *Wypowiedz-że jej teraz!*
— *Nie mogę, póki nie postawi talerzy.*

## UWAGA! RZADKA OKAZJA!

**PRZEZ JEDEN TYDZIEŃ SPRZEDAJE** różne **wy**sortowane artykuły:

Płaszcze damskie gumowe zamiast Zł. 50'— **tylko** Zł. 15'—. Kostjumy czysto wełniane zamiast Zł. 75'— **tylko** Zł. 48'—. Kamizelki czysto wełniane **zamiast** Zł. 40'—, **tylko** Zł. 26'—. Pulowery czysto **wełniane** zamiast Zł. 40'—, **tylko** Zł. 26'—. Reformy **jedwabne** w pasy zamiast Zł. 7'50. **tylko** Zł. 4'50. Pończochy jedwabne „Bemberg“ zamiast Zł. 9'50, **tylko** Zł. 6'75. Pończochy Fil—de—ko zamiast Zł. 4'80 **tylko** Zł. 3'60 Pończochy Fil—de—ko zamiast Zł. 3'50 **tylko** Zł. 2'20 Skarpetki zamiast Zł. 3'50. **tylko** Zł. 2'45. Skarpetki zamiast Zł. 3'— **tylko** Zł. 1'90. Krawatki **jedwabne** zamiast Zł. 8—10. **tylko** Zł. 2'50 i inne artykuły po okazyjnych cenach. Proszę korzystać z tej okazji u

**WACHSMANNA, Kraków, Krakowska 7**

## CHEMIK poszukuje SPÓLNIKA

z kapitałem 2000 dol. celem założenia fabryki proszków do pieczywa, budyniowych i t. p. Zgłoszenia: **„CHEMIK 1“** do Administracji „Nowego Dziennika“

## LOZANNA (Szwajcarja)

Instytut dla żydowskich dziewcząt. Willa Sevigne. Rok założenia 1908. Referencje. Prospekty przez pp. przełożone Mmes M. Bloch. Officier d'academie i B. Bloch. 308x

**KURSY SAMOCHODOWE**

**ST. SZYBOWICZA**
**KRAKÓW, ARJAŃSKA 1**

Posiadają największe warsztaty w Polsce. — Żądajcie prospektów. — Wpisy codziennie.

## NERWOWI, NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego. Słabość nerwów. *Dr. Gebhard i Ska, Gdańsk, oddz. 87.*

**BANK ZALICZKOWY i OSZCZĘDNOŚCI**
**W BOCHNI** SPÓŁDZ. Z O. POR.
**załatwia inkasa weksli szybko i tanio**

Za Radę Nadzorczą:
285x **Dr. St. Jakobson**

**SĄD OKRĘGOWY W KRAKOWIE, Wydział II. handlowy**, dnia 19 września 1929. Firm. 1028/29 C. VI. 509. Do rejestru handlowego Oddział „C“ wpisano: Dzień wpisu 20 września 1929. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością po myśli ustawy z dnia 6 marca 1906, L. 58 Dzpp. oparta na kontrakcie spółki z daty Kraków dnia 1 lipca 1929 LR. 28897. Brzmienie firmy: Krakowska Fabryka Guzików i Towarów Galanteryjnych A B C Spółka z ogr. odp. w Krakowie. Siedziba: Kraków, Sołtyka 19. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryczny wyrób guzików i innych towarów galanteryjnych, ze sztucznego rogu i innych materjałów, sprzedaż odnośnych produktów, jakoteż zawieranie interesów, stojących w związku z powyższą produkcją. Kapitał zakładowy wynosi kwotę 21,000 Zł. wpłacony gotówką w całości. Zarząd składa się z czterech zawiadowców. Zawiadowcami ustanowieni zostali: Arnold Bleiweiss, przemysłowiec w Krakowie, Aleja Słowackiego 52; Hugo Deutsch, przemysłowiec w Krakowie, Blich 3; Leon Braciejowski, kupiec w Krakowie, Grodzka 5—7, i Henryk Reich, przemysłowiec w Krakowie, Konarskiego 12. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem, lub stampiljią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy łącznie dwaj zawiadowcy. Czas trwania spółki nieograniczony. Rok obrachunkowy — rok kalendarzowy. Przepisy o likwidacji objęte § 24 kontraktu. Wpisano na podstawie podania z 9 września 1929, oraz kontraktu spółki z dnia 1 lipca 1929 L. R. 28897. 307at

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7. pod zarządem Maksymiljana Feldmana